Cena 15 gr. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Florjańska 8 I p. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-1?, ??-16, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P. K. O. 153.795

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . 4·— zł bez dostawy tj. przy odbiorze w kan. torach wydawn. miesięcznie . ...

Rok VII. Kraków-Lwów, czwartek 18 stycznia 1934 r. Nr. 16 ABC

Wniosek nagły Klubu Narodowego

O zawieszenie wykonania ustawy uposażeniowej

WARSZAWA, 16. 1. (Tel. wł. G.). Klub Narodowy zgłosił na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu wniosek o zawieszenie wykonania ustawy uposażeniowej.

Analogiczny wniosek zgłosił Klub Ch. D., wstawiając przytem datę zawieszenia do dnia 31 grudnia 1935 r.

Wniosek Klubu Narodowego ujęty jest w formie projektu ustawy o 2 artykułach. Pierwszy mówi o odroczeniu na czas nieograniczony wykonania wszystkich rozporządzeń dotyczących zmiany uposażeń urzędników państwowych. Artykuł II. porucza wykonanie ustawy prezesowi Rady Ministrów, prezesowi N. I. K., oraz właściwym ministrom.

Uzasadnienie wniosku

Uzasadnienie wniosku brzmi: Reforma uposażenia urzędników państwowych zawarta w dekretach z dnia 28 października 1933 r. i wynikających z tych dekretów rozporządzeniach Rady Ministrów polega na rozszerzeniu rozpiętości między uposażeniami wyższych i niższych urzędników, oraz na zupełnem uzależnieniu wysokości uposażeń poszczególnego urzędnika od woli jego władzy przełożonej. Być może, że różnica uposażeń między najniższą i najwyższą grupą jest obecnie zbyt mała. Jednak zwiększenie tej różnicy przez dwu-, a nawet trzykrotne podniesienie uposażeń najwyższych grup z równoczesnem obniżeniem w grupach niższych, jest dziełem całkowicie chybionem.

Reforma taka powoduje dalszą pauperyzację mas urzędniczych, będącą zjawiskiem ujemnem tak pod względem gospodarczym jak i społecznym.

Zniesienie dodatku rodzinnego grozi osłabieniem tej podstawy komórki życia narodu, jaką jest rodzina.

Jedynem uzasadniem dalszej obniżki uposażenia znacznej większości pracowników państwowych mógłby być tylko interes Skarbu. Ale ten moment obecnej reformy nie wchodzi w rachubę, albowiem ogólna suma przeznaczona na uposażenia wg. kilkakrotnych oświadczeń przedstawicieli rządu ma pozostawać niezmienna.

Nie Skarb zatem ma zyskać, ale wyżsi urzędnicy kosztem niższych, już obecnie niedostatecznie uposażonych, co z punktu widzenia interesów państwowych byłoby znacznie szkodliwszem, niż utrzymanie stanu dotychczasowego, w którym uposażenie najwyższego urzędnika niezupełnie odpowiada kwalifikacjom, jakie powinien posiadać i wielkiej odpowiedzialności, do której powinien się poczuwać.

Ta zasadnicza ujemna cecha reformy uposażenia pociąga jeszcze daleko idące uzależnienie urzędników nie od przepisów prawa, lecz od uznania przełożonych władz, dysponujących zarówno wysokością uposażeń, jak i przywiązywaniem do pewnych stanowisk różnych dodatków funkcyjnych i służbowych.

Należy wreszcie zważyć, że wszyscy bez wyjątku pracownicy państwowi płacą obecnie raty pożyczki wewnętrznej, którą ze strony rządu przedstawiono im, jako zabezpieczenie przed dalszą obniżką uposażeń w najbliższym czasie.

Gdy zatem obecna reforma zawiera w sobie pierwiastek ujemny pod względem gospodarczym i społecznym, a stan Skarbu nie pozwala na rozszerzenie rozpiętości uposażeń bez krzywdy dla pracowników państwowych niższych kategorji uposażeniowych, podpisani wnoszą o odroczenie wykonania reformy na czas nieograniczony i utrzymania nadal dotychczasowego stanu rzeczy tak pod względem prawnym jak i budżetowym.

—o—

Dwie interpelacje

Pozatem Klub Narodowy zgłosił 2 interpelacje, dotyczące postępowania władz administracyjnych w Krakowie.

Jedna z nich dotyczy zabrania przez policję z lokalu Stronnictwa Narodowego maszyny do pisania, cyklostylu i znacznej ilości czystego papieru. Przedmiotów tych zabranych blisko przed rokiem, dotąd nie zwrócono. Interpelanci domagają się więc natychmiastowego ich zwrotu, oraz pociągnięcia winnych do odpowiedzialności służbowej.

Interpelacja druga opisuje niebywałe formy tępienia przez starostwo grodzkie wychodzącego od stycznia rb. w Krakowie dziennika narodowego „Kurier Powszechny". W dniach 14 i 15 stycznia policja ogłosiła okólnikiem zakaz sprzedawania „Kurjera Powszechnego" w kioskach. Na telefoniczne zapytanie w dniu 15 stycznia odpowiedziano, iż zakaz sprzedaży „Kurjera", jest istotnie bezpodstawny. Mimo to, nie został on dotąd cofnięty, a posterunkowi policji w dalszym ciągu terroryzują właścicieli kiosków.

Interpelanci zapytują Ministra spraw wewnętrznych, co zamierza uczynić, aby usunąć to bezprawie organów policyjnych w stosunku do legalnie wychodzącego pisma.

Na dzisiejszem posiedzeniu odczytano też dawniej już zgłoszoną interpelację Stronnictwa Narodowego w sprawie konfiskat „Gońca Pomorskiego" i „Dziennika Starogardzkiego", wychodzących w Pelplinie.

—o—

Nowa tragiczna katastrofa francuskiego samolotu

PARYŻ, 16. 1. (PAT). Pod Nevers, departament Nievre wydarzyła się straszna katastrofa samolotowa, w której zginęło 6 osób. Samolot „Emeraude" z niewyjaśnionych dotąd przyczyn spadł ze znacznej wysokości i po wybuchu benzyny, spłonął. Z pod szczątków aparatu wydobyto 6 trupów, wśród których znajduje się gubernator Indochin Pasquis.

PARYŻ, 16. 1. (PAT). W związku z katastrofą samolotu francuskiego „L'Emeraude", donoszą, że na pokładzie tego wielkiego statku powietrznego minister lotnictwa Cot odbył niedawno podróż do Moskwy. Samolot ten ustanowił szereg rekordów szybkości lotu, i tak na przestrzeni Paryż Londyn w ciągu jednej godziny i 7 min., zaś przestrzeń Paryż Marsylja i z powrotem przebył w ciągu 5 godz. 5 min. W tym ostatnim locie samolot osiągnął szybkość 300 km/godz.

Fatalne warunki atmosferyczne przyczyną katastrofy

WARSZAWA 16. 1. (tel. wł. G.) Rozbity samolot L'Emeraude był jednym z największych jednostek francuskiego lotnictwa cywilnego.

Uległ on katastrofie prawie u celu wspaniałej podróży Paryż — Saygon i z powrotem. Z pośród dziesięciu osób, których zwęglone ciała znaleziono w szczątkach aparatu, wszystkie były wybitnie zasłużone w lotnictwie francuskiem. M. in. znaleziono wśród nich zwęglone ciało gubernatora generalnego Indochin, Pasquica.

Do tej chwili brak jeszcze szczegółów katastrofy, ale opinja francuska jest w najwyższym stopniu zdenerwowana. Prasa żąda energicznej reakcji społeczeństwa, nawet przeciwko fatalności, na której karb trudno jest zwalać całkowitą odpowiedzialność. Katastrofę spowodowała niepewna pogoda, burza śnieżna i wiatr, które rozpętały się po wyruszeniu aparatu z Lugdunu. Pilot pragnął wylądować w ciemnościach nocy, lecz zawadził o druty elektryczne, i to spowodowało że aparat stanął w płomieniach jeszcze przed wylądowaniem.

—o—

Przed zimowemi mistrzostwami lekkoatl. w Przemyślu

PRZEMYŚL. 16. 1. (PAT). W Okr. WF. nr. X. w Przemyślu i w Ośrodku WF. wre obecnie gorączkowa praca nad przygotowaniami do zapowiadanych na dzień 2 lutego br. II mistrzostw zimowych w lekkiej atletyce polskiej. Hala sportów zimowych, mieszcząca się w gmachu Domu Żołnierza została odpowiednio przy dużym nakładzie pracy i kosztów odremontowana i przedstawia się obecnie doskonale. Do tej pory ofiarowali nagrody dla najlepszych zawodników i zawodniczek: dca Okr. X. gen. Janusz Głuchowski, wojewoda lwowski, wojewoda kielecki, kier. Okr. Urz. WF. w Przemyślu pułk. dypl. Morawski, kier. Okr. Urzędu WF. we Lwowie mjr. Wyczółkowski, starosta powiatowy przemyski Remiszewski, komisarz rządowy m. Przemyśla Chrzanowski i inni.

U progu nowej paniki, czy stabilizacji?

Załamanie się kursu dolara

WARSZAWA, 16. 1. (PAT). Na przełomie wczorajszego i dzisiejszego dnia nastąpiło dalsze załamanie się kursu dolara.

Przyczyną tego załamania się są niewątpliwie znamienne słowa prezyd. Roosevelta, wypowiedziane wczoraj w orędziu do Kongresu. Prezydent jest upoważniony w drodze ustawodawczej do obniżenia wartości dolara do 50 proc. Dokładne zbadanie sytuacji każe mu jednak przypuszczać, że wszelka rewaloryzacja poniżej 60 proc. wartości dawnej dolara nie leżałaby w interesie publicznym.

Ponieważ kurs dolara utrzymywał się ostatnio powyżej 60 proc. jego dawnej wartości, nic przeto dziwnego, że słowa te wywołały spadek mniejwięcej do tego właśnie poziomu.

Charakterystycznem jest, że równocześnie ze spadkiem waluty amerykańskiej, obniżył się w tym samym, a nawet nieco większym stopniu kurs waluty angielskiej. Widać z tego, że Anglia chce się zabezpieczyć przed wszelkiemi niespodziankami.

Giełda warszawska zareagowała spadkiem kabla na Nowy Jork z 5.61 na 5.47, co odpowiada 61.5 proc. dawnej wartości dolara, a dewizy londyńskiej z 28.70 na 28.05—08.

LONDYN, 16. 1. (PAT). Cała uwaga prasy brytyjskiej skupia się dokoła ostatnich zarządzeń monetarnych prez. Roosevelta. Biorąc za punkt wyjścia kurs franka francuskiego, w dniu wczorajszym po zamknięciu giełdy jako 81 1/8 oraz ogłoszoną wczoraj przez skarb Stanów Zjednoczonych nową cenę złota na 34.45 za uncję, dzienniki angielskie przewidują, że kurs dolara w stosunku do funta wyniesie 5.30 za funt.

Prasa podkreśla, że nowe zarządzenie Roosevelta nie może być równoznaczne ze stabilizacją dolara, gdyż jest więcej danych, że dolar będzie się wahał w granicach 50 do 60 proc. wartości pierwotnej.

Dzienniki angielskie nie podnoszą narazie alarmu, i ich poglądy nie są pesymistyczne.

—o—

Nagroda Pen-Clubu

WARSZAWA. Zarząd Penklubu Polskiego przyznał jednogłośnie nagrodę za najlepszy przekład dzieł polskich na obcy język Frankowi Schoellowi za całokształt jego pracy literackiej na rzecz piśmiennictwa polskiego obejmującej przekłady pism Reymonta Szymańskiego, oraz bogatą twórczość krytyczną i publicystyczną poświęconą literaturze polskiej. Nagroda wynosi 2.000 zł. Frank Schoell, który niedawno był w Krakowie, przebywa stale w Genewie, gdzie jest dyrektorem wydawnictwa Ligi Narodów.

Dwaj partnerzy

Zbliża się coraz bardziej termin plebiscytu, który ma rozstrzygnąć o przynależności Saary. Pozostaje rok czasu, więc państwa interesowane biorą się do przygotowań. Rada Ligi Narodów ma nietylko ustalić skład komisji plebiscytowej, ale też zadecydować o środkach utrzymania porządku i bezpieczeństwa w okresie agitacji i głosowania.

Sprawa nie jest zbyt prosta, a my, Polacy, rozumiemy to zapewne lepiej, niż ktokolwiek inny. Wiemy dobrze, co to znaczy plebiscyt przy funkcjonowaniu władz jednej ze stron interesowanych a przy spełnianiu funkcyj policyjnych przez kontyngenty wojskowe niezupełnie bezstronne. Pamiętamy akcję urzędników niemieckich i postawę okupacyjnych wojsk angielskich i włoskich na Śląsku, w części Warmji i na Mazurach. Dzięki tym czynnikom nie osiągnęliśmy na Śląsku pełnego rezultatu, jaki nam się należał ze względu na siłę liczebną żywiołu polskiego, przegraliśmy poza Śląskiem.

Plebiscyt w Zagłębiu Saary zaprząta już uwagę francuskiego gabinetu. Wedle informacyj prasy powstała myśl zwrócenia się do Ligi Narodów, ażeby utworzyła korpus policyjny, złożony z 3—4 tysięcy ludzi, którychby dostarczyły różne państwa. Dawałoby to jaką taką gwarancję bezstronności. Wogóle Francja trzyma się w tym wypadku ściśle zasady **fair play** i przestrzega między narodowej kurtuazji. Delegat jej zwrócił się już do Niemiec o wspólne wszczęcie przygotowań do plebiscytu.

Podobno jednak stanowisko to nie znalazło zrozumienia na terenie międzynarodowym. Nietylko germanofilskie Włochy nie zgadzają się na ów międzynarodowy kontyngent policji plebiscytowej, ale, co dziwniejsze, podobne stanowisko miała zająć i Anglja, która w ostatnich czasach wyglądała na wyleczoną z sympatyj niemieckich. W związku z tem powstała nawet we Francji myśl złożenia mandatu nad Zagłębiem Saary i oddania go Lidze Narodów.

Tymczasem rząd francuski otrzymał w tej ważnej sprawie memorjał z samego zainteresowanego terytorjum. Wyszedł on niewątpliwie ze sfer, pragnących pozostać przy Francji. Mimo to ma wartość jako charakterystyka stosunków i nastrojów. Oto grupa mieszkańców Zagłębia Saary żąda odłożenia plebiscytu, któremu nie sprzyja obecna atmosfera. Obawiają się oni, że nacisk i terror hitlerowców uniemożliwi swobodne wypowiedzenie się ludności...

Do partji roku 1935 przygotowuje się tedy dwóch graczy. Jeden, wykwintny klubowiec, reguł gry nie pogwałci napewne, partnera będzie traktował wedle wszelkich form salonowych, niezadowolenie w razie przegranej pokryje obojętnym uśmiechem, bo jest przygotowany na każdy wynik. Drugi chce wygrać za wszelką cenę. Jakiemi środkami to osiągnie, jest mu wszystko jedno.

W tych warunkach należy obawiać się, że los Zagłębia Saary jest przesądzony na rzecz Niemiec, dla których jego odzyskanie oznacza jeden krok naprzód ku generalnej regulacji „krwawych granic"; prawdopodobnie również nie bez krwi rozlewu.

W. T.

Planowość w polityce ekonomicznej

Wysuwa się nieraz ideę rozszerzenia roli państwa w życiu gospodarczem przez wprowadzenie tak zw. gospodarstwa planowego. Ale równocześnie można na każdym niemal kroku stwierdzić, że państwo w dotychczasowym swoim zakresie działania, który nie jest sporny, nie zawsze postępuje w sposób planowy. Trudno przypuścić, aby gospodarstwo planowe mogło się stać lekarstwem na brak planu w gospodarstwie. Często o ważnych posunięciach państwowych w dziedzinie gospodarczej rozstrzyga przypadek, gra doraźnych interesów, albo bierne naśladownictwo obcych wzorów.

Ilustracją tego było forsowanie racjonalizacji i mechanizacji w przemyśle, które szło z góry. Oddziaływał tu wpływ Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W tym kraju robotnik był bardzo drogi. Otóż to pobudziło amerykańską wynalazczość do tego, aby zastępować pracę ludzką przez maszynę, aby te przyrząd wyzyskać jak najekonomiczniej. Maszyna opłaca się w kraju, gdzie robotnik otrzymuje po kilka dolarów dziennie. Ale czy zawsze opłaca się w kraju, w którym robotnik zarabia po kilka złotych?

W Polsce robotnik jest tani, a kapitał drogi. W Polsce jest nadmiar robotnika, a brak kapitału. A więc zupełnie wyraźnie nasuwa się wniosek, że w Polsce mają rację bytu te gałęzie przemysłu, które w stosunku do swojego kapitału zatrudniają sporo robotników. Przemysł o bardzo kosztownych instalacjach, bardzo zmechanizowany, będzie pracował drożej, niż przemysł zagraniczny tego samego typu. Albowiem musi płacić wyższe odsetki od kapitału, a przytem nie rozporządza tak rozległym rynkiem, aby mógł czerpać zyski z masowego zbytu.

Krytycznego stosunku do maszyny i racjonalizacji nie można posuwać zbyt daleko. W wielu bardzo dziedzinach już się nie wróci do produkcji średniej i drobnej. Ale nawet produkcja wielka może zatrudniać więcej robotników, jeżeli uchroni się przed nadmierną mechanizacją. Nikt nie może wymagać od przedsiębiorstwa, obliczonego na zysk, aby stosowało nieekonomiczne zasadniczo metody produkcji. Przedsiębiorstwo nie może być zakładem zatrudniania bezrobocych. Ale właśnie względy ekonomiczne wymagają uwzględnienia specyficznych warunków naszej produkcji, odrębności naszego ustroju gospodarczego. A już państwo, prowadząc politykę ekonomiczną z temi szerszemi względami powinno się liczyć.

Państwo prowadzi przedewszystkiem politykę handlową, której głównem narzędziem jest system celny. — Ochrona celna ma na oku popieranie produkcji rodzimej.

Ale jakiej produkcji? Czy ma się popierać wszystko, co tylko woła o poparcie, bez względu na dalsze konsekwencje protekcjonizmu, na jego koszty w gospodarstwie narodowem, czy też wprowadza się w taryfę celną pewien ład, porządek, hierarchję celów, którym ta taryfa służy?

Nie zawsze tego ładu można się dopatrzeć w naszym protekcjonizmie. Ochrona celna w dzisiejszych warunkach, w okresie ostrej walki o rynki, musi być bardzo rozległa. Ale nie można wszystkich gałęzi wytwórczości traktować w jednaki sposób. — W szczególności można wysunąć następujący postulat, o którym nie wiele się dotychczas myśli: ponieważ w Polsce jest nadmiar robotnika, a brak kapitału, należy na czoło w ochronie celnej wysunąć te gałęzie wytwórczości, które w stosunku do swego kapitału zatrudniają stosunkowo najwięcej rąk roboczych.

Każdy technik i ekonomista wie dobrze o tem, że pod tym względem istnieją wielkie różnice między różnemi działami produkcji. Jedne przedsiębiorstwa o bardzo kosztownych instalacjach i maszynach, zatrudniają stosunkowo mało sił roboczych: inne przeciwnie, małą względnie niedużą kapitał zakładowy, a wielki obrotowy, przeznaczony na płace robocze. Nie będę przytaczał konkretnych przykładów, aby nie być fałszywie zrozumianym, jako przeciwnik ochrony celnej tej lub innej gałęzi przemysłu. Ale te przykłady łatwo znaleźć.

Jeżeliby w taryfie celnej przeprowadzono odpowiednie stopniowanie, byłoby to hamulcem na wzrost bezrobocia. Nie wolno o tem zapominać, że mamy i będziemy mieli znaczny przyrost naturalny ludności, a możności emigracyjne nie zapowiadają się świetnie. Polska nie zdoła się odgrodzić całkowicie od zagranicy, zamknąć przed importem. Jeżeli już mamy sprowadzać obce towary, to lepiej już sprowadzać to, co zagranica wytwarza taniej, a więc produkty, w których kosztach przeważną pozycje stanowi kapitał, mniejszą robocizna. A wywozić powinniśmy przedewszystkiem produkty o stosunkowo znacznym udziale siły roboczej.

Ten system protekcyjny nie byłby czemś sztucznem. Przeciwnie, należy popierać to, co ma widoki rozwoju, a więc towary, wytwarzane stosunkowo najniższym kosztem. Nie możemy sobie pozwalać na luksus forsowania przemysłów, które pochłaniają ogromne kapitały, o jakie w Polsce trudno, a mało podnoszą stan zatrudnienia. — Pamiętajmy o tem, że od zagranicznego kapitału trzeba płacić wysokie procenty, a bierne pozycje bilansu płatniczego stawiają nasze gospodarstwo w bardzo trudne położenie.

Mógłby ktoś powiedzieć, że na przeprowadzenie powyższej zasady nie pozwala wzgląd na obronę kraju. Niewątpliwie trzeba dbać o przemysł wojenny i ponosić na niego ofiary. Ale nie można tego mieszać z ogólnym systemem celnym. Nawet subwencje dla przemysłu wojennego nie sprzeciwiają się przeprowadzeniu pewnej ogólnej linji w polityce celnej, dzięki czemu może zmniejszyć się ciężar bezrobocia. W walce z tem złem wogóle z wszelkiemi niedomaganiami społeczno-gospodarczemi, nie można poprzestać na doraźnych paljatywach, lecz trzeba wprowadzić pewien system w naszą politykę gospodarczą. A tymczasem mamy w niej bezplanowość, przy równoczesnem dążeniu do tego, aby urzeczywistnić tak zw. planowe gospodarstwo.

ROMAN RYBARSKI

Przed zaszeregowaniem sędziów i urzędników sądowych

Lwów, 17 stycznia

(t.) Minister sprawiedliwości zwrócił się do Prezydjum Sądu Apelacyjnego we Lwowie, by pewną ilość sędziów i urzędników sądowych przedstawić do wyższego zaszeregowania w tych wypadkach, w których sędziowie i urzędnicy zbliżeni są w poborach do wyższej grupy. Prezydjum Sądu Apelacyjnego we Lwowie przedstawiło już w tej sprawie wnioski; kilkudziesięciu sędziów i urzędników ma przejść do wyższej grupy z korzystniejszem uposażeniem.

Przy rozpatrywaniu tej sprawy kierowano się względami na kwalifikacje odnośnych osób, dłuższą służbę i pełnienie kierowniczego stanowiska.

—o—

CO MYŚLĄ W BERLINIE
o rozbrojeniu i o Lidze Narodów

P. Philippe Barres, sprawozdawca berliński, pisze w Le Matin z 13-go bm. o obecnym stanie sprawy rozbrojenia, wedle wrażeń w stolicy Niemiec:

„— Uwaga Niemców mających dobre wiadomości, skierowana jest na Anglję. W miarę jednak, jak dni upływają, można dokładniej przeniknąć tajemnicę tej uwagi. Wiadomość o prawdopodnem opóźnieniu wznowienia prac konferencji rozbrojeniowej była tutaj raczej dobrze przyjęta. Wszystko bowiem, co przyczynia się do nadania Genewie wyglądu bezsilności jest dobrze przyjmowane w Berlinie. Natomiast znacznie mniej jest tu zadowolenia z przyczyn tej zwłoki.

W rzeczy samej niechętnie widzi się tu perspektywę dalszego prowadzenia rozmowy z Francją o znalezieniu jakiegoś określenia rozbrojenia i kontroli pod bokiem Anglji. Istnieje obawa, aby Anglja nie była naogół w zgodzie z Francją w sprawie takiego określenia, co zdają się potwierdzać wyniki ostatniej rady ministrów w Londynie. Sądzą w Berlinie, że Anglja chce opóźnić wznowienie prac konferencji rozbrojeniowej, ponieważ nie traci nadziei sprowadzenia tam z powrotem Niemiec. Przypuszczają tutaj, że Londyn uważa dzisiaj za możliwe porozumienie Francji z Niemcami w trzech głównych sprawach: zamiana wojsk obecnych na milicję wyrzeczenia się wszelkich broni zaczepnych, kontrola międzynarodowa.

Zarazem powątpiewają w Berlinie o dobrej woli rozbrojenia ze strony Francji, upatrując raczej, jak zawsze, w stanowisku francuskim jedynie chęć zrzucenia na Niemcy odpowiedzialności za niepowodzenia rokowań. To samo zresztą mówi się o niechęci rozbrajania się Anglji. Dzienniki, jak Berliner Tageblatt i inne powiadają, że dopiero za parę tygodni z budżetu Wielkiej Brytanji widać będzie, jaką wagę przypisuje ona np. do francuskiej gotowości rozbrojenia lotniczego.

Wszystko to razem składa się na wrażenie że Niemcy szukają wszelkich możliwych powodów, by tylko uniknąć porozumienia, któreby sprowadziłoby je z powrotem na grunt rozbrojenia z kontrolą oraz na grunt Genewy.

Równolegle z tą polemiką przeciw rozbrojeniowej polityce Francji i także Anglji rozwija się wzmocniona kampanja przeciw Lidze Narodów. Powtarzają stare argumenty: niemożność dopuszczania, by t. zw. małe narody głosami swemi kontrolowały sprawy t. zw. wielkich, niemożność dopuszczania, by Francja ciążyła nad Ligą Narodów swoim systemem sojuszów, niemożność istnienia zgromadzenia, związanego kajdanami Wersalu itp. Jakakolwiek byłaby wartość tych argumentów, dobrze już znanych faktom jest, że uporczywe używanie ich obecnie dowodzi ustalenia się polityki niemieckiej. Niemcy nie chcą wracać do Genewy i nie chcą rozbrojenia z kontrolą, a chcą równości zbrojeń i chcą ją osiągnąć w drodze ponownego uzbrojenia się własnego".

Doniesienia te z Berlina do Paryża niewątpliwie trafnie odzwierciadlają stan rzeczy w chwili obecnej.

—o—

Radykalne decyzje prez. Roosevelta

Dewaluacja dolara o 50 procent

i przejęcie na rzecz skarbu państwa całego zapasu złota w Stanach Zjednoczonych

LONDYN, 15. 1. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że dziś nad ranem ogłoszony został w Białym Domu następujący komunikat:

Prezydent Roosevelt i sekretarz skarbu odbyli naradę z demokratami i republikanami, członkami komisji bankowej Senatu i Izby Reprezentantów. Przedmiotem dyskusji były *metody przejęcia przez skarb na własność państwa całego zapasu złota znajdującego się w Stanach Zjednoczonych*, jak również ogólne zasady rewaloryzacji złotej wartości dolara.

Prezydent zamierza przedstawić kongresowi stosowne orędzie w tej sprawie w dniu dzisiejszym.

Zapowiedź tego kroku należy uważać jako erę w stosunkach ekonomicznych Stanów Zjednoczonych. Roosevelt dąży faktycznie do wzięcia w posiadanie 720 milj. dol. złota nagromadzonego w Federal Reserve Bank celem zdewaluowania dolara o 50 procent i zużycia pozostałej nadwyżki wartości złota na pokrycie deficytu budżetowego Stanów Zjednoczonych, oraz ustabilizowania dolara na nowym poziomie.

LONDYN, 15. 1. (PAT). Prezydent Roosevelt ogłosił dziś orędzie do Kongresu, w którem poruszył kapitalne zagadnienia stabilizacji dolara i rezerw złota.

Min. Kalay o swoim pobycie w Polsce

BUDAPESZT, 15. 1. (PAT). Minister rolnictwa Kalay, który powrócił dziś z Polski przez Wiedeń, oświadczył współpracownikowi węgierskiej Agencji Telegraficznej, że podczas swego pobytu w Polsce odbył rozmowę z polskim ministrem rolnictwa, która doprowadziła do dodatnich wyników. Ma być stworzony specjalny mieszany komitet studjów, który zbada jak najdokładniej stosunki między obu krajami, uwzględniając wszelkie możliwości rozwoju wzajemnego obrotu. Minister z zadowoleniem oznajmił, że na wiosnę polski minister rolnictwa ma przyjechać na Węgry.

Cztery Izby zamiast dwóch Rad

wprowadza nowy projekt konstytucji austrjackiej

WIEDEŃ, 15. 1. (PAT). Organ chrześcijańsko - społeczny „Weltblatt" ogłasza dziś projekt nowej konstytucji austrjackiej, opracowany przez dr. Endera. Według projektu, art. 1. konstytucji zaczyna się słowami: W imię Boga Wszechmocnego, od którego pochodzą wszelkie prawa, otrzymuje ludność austrjacka niniejszą konstytucję. Na miejsce dotychczasowej Rady Narodowej i Rady Związkowej,

projekt wprowadza 4 Izby: gospodarczą, radę krajów, radę państwa i Izbę dla spraw kultury.

Izba gospodarcza będzie obradowała nad ustawami gospodarczemi, posłów do rady gospodarczej wybierać będą poszczególne stany gospodarcze.

Rada kraju składa się z 18 członków, po 2 z każdego kraju związkowego. Wiedeń utraci charakter kraju związkowego. Niemniej jednak, ze względu na swój charakter stołeczny, wysyłać będzie 2 przedstawicieli do Rady krajów. **Rada państwa** składać się będzie z 50 członków mianowanych przez prezydenta republiki, na wniosek rządu związkowego. Na żądanie rządu rada państwa będzie mogła obradować i wydawać swą opinję o ustawach, przygotowanych przez inne Izby.

Rada dla spraw kultury reprezentować będzie stany kultury, w liczbie 6: rodzina i wychowawcy, stan duchowny, wolne zawody, stan urzędniczy, stan leczniczy, stan prawniczy. Izba gospodarcza i Izba kultury liczą razem 70 członków, wszystkie 4 Izby razem 140.

Procedura przy uchwalaniu ustaw będzie następująca: Projekty ustaw gospodarczych przedstawiane będą Izbie gospodarczej, projekty ustaw państwowych i kulturalnych — Izbie kultury. W obu wypadkach rząd może zasięgać opinji rady państwa i rady krajów. Zkolei odbywać się będzie głosowanie nad projektem ustawy przy udziale członków rady państwa.

Dla przygotowania gruntu dla przyszłej konstytucji, planowane jest naprzód uchwalenie konstytucji przejściowej.

Dziennik zaznacza, że projekt dr. Endera nie jest ostateczny.

W trosce o własne bezpieczeństwo

Sowiety wstąpią do Ligi Narodów

PARYŻ, 15. 1. (PAT). Specjalne zainteresowanie budzi w tutejszych kołach politycznych sprawa ewentualnego przystąpienia Rosji sowieckiej do Ligi Narodów. Zdaniem „Intransigeant" odpowiednie zgłoszenie wpłynie na porządek dzienny obecnej sesji Rady Ligi. **Dziennik zaznacza, że podróże Litwinowa do Stanów Ziedn. i do stolic europejskich utrwaliły komisarza sowieckiego w przekonaniu, że najlepszym sposobem zapewnienia bezpieczeństwa Rosji sowieckiej jest jej bezpośrednia współpraca z innymi członkami Ligi. Przystąpienie Sowietów do Ligi Narodów wpłynie korzystnie na zbliżenie się również Stanów Ziedn. do Genewy. Położenie na Dalekim Wschodzie dokona reszty.**

Istotnie stosunki Sowietów z Japonią są dość naprężone. Przekształcenie Mandżurji w cesarstwo ma mieć również poważne konsekwencje. W tych warunkach przystąpienie Sowietów do Ligi Narodów, które prawdopodobnie zostanie zgłoszone przez ambasadora Dowgalewskiego, nabiera specjalnego znaczenia politycznego.

Przeciw terrorowi hitlerowców

SAARBRUCKEN, 15. 1. (PAT). W przededniu otwarcia sesji Rady Ligi Narodów grupa obywateli zagłębia Saary wniosła petycję do Rady Ligi, w której wymienia liczne wypadki stosowania presji na ludności zagłębia Saary przez hitlerowców. Presja przybrała charakter terroru. Wobec tego stanu rzeczy obywatele, podpisani na petycji, stwierdzają, iż wszelka swoboda głosowania w dniu plebiscytu ustanowionego traktatem wersalskim, staje się iluzoryczna.

Adres kończy się następującym zwrotem: Oczekujemy, że plebiscyt zarządzony będzie dopiero w chwili, gdy zapewniona będzie rzeczywista swoboda głosowania, która zgodnie z postanowieniami traktatu ma być podstawą tego aktu o wielkiem znaczeniu.

Dymisja dyrektora Z. Cz. M.

Lwów, 16 stycznia

(t.) Jak się dowiadujemy, **dyrektor Zakładu Czyszczenia miasta we Lwowie płk. Pytel zgłosił w dniu wczorajszym do prezydenta miasta p. Drojanowskiego z prośbą o zwolnienie z zajmowanego stanowiska.**

Agencja „Wschód" twierdzi, że prośba p. Pytla o zwolnienie nie pozostaje w związku z sytuacją na terenie Zakładu Czyszczenia miasta.

Antysowieckie demonstracje

w dyrekcji kolei wschodnio-chińskiej

MOSKWA, 15. 1. (PAT). Tass donosi z Charbina, że do dyrektora kolei wschodnio - chińskiej Rudyja przybyli agenci policji, jak sami oświadczyli, — celem ochrony jego życia przed mającemi się odbyć demonstracjami. Istotnie przed gmach dyrekcji zajechało kilka samochodów wiozące rzekomych delegatów. Byli to Chińczycy, Japończycy, białogwardziści rosyjscy, którzy *podali się za przedstawicieli kół handlowych i domagali się obniżenia taryfy na kolejach wschodnio - chińskich.* Na wyjaśnienie dyrektora kolei, że obniżeniu taryfy sprzeciwiają się koła mandżurskie, rzekomi delegaci obrzucili Rudyja obelgami.

Podobna manifestacja miała miejsce w gabinecie wiceprezesa kolei Bandury. W obu wypadkach policja okazała pomoc... napastnikom.

—o—

NOWY JORK. W Minneapolis zmarł nagle w 53 roku życia Charles Philips, poeta, powieściopisarz, dramaturg, dziennikarz i społecznik, autor wydanej niedawno książki pt. „Paderewski" a story of an immortal" (Paderewski, historja o nieśmiertelnym).

WARSZAWA. Międzynar. Federacja lekkoatletyczna zawiadomiła oficjalnie wszystkie związki państwowe, iż zawodnik fiński Purie utracił prawo amatorstwa.

—o—

Z TEATRU BAGATELA

Halszka Matyczanka

12-letnia tancerka

Kraków, 17 stycznia

Patrzą na mnie ciemne oczy dwunastoletniej drobiny, o smukłej, pięknej figurce — oczy żywe, inteligentne. Malutkie rączki gorączkowo dopinają kostjum.

Z rozmowy z matką Halszki Matyczanki dowiaduję się że „ojcem artystycznym" Halszki jest baletmistrz Wojnar, pod kierunkiem którego stawiała pierwsze kroki. Następnie w Katowicach pod artystycznym kierunkiem p. Ziejówny kształciła się młodociana artystka dalej. Tańczy podobno już od 8-śmiu lat, a obecnie wybiera się do Paryża na międzynarodowy konkurs tańca klasycznego, organizowany przez „Les archives internationales de la danse". Tam też, w Paryżu ma zamiar kontynuować swe studja w specjalnej szkole baletowej.

Nagle rozmowa urywa się. Mamusia zajęła się swym skarbem by ostatniem krytycznem, a zarazem, pełnem miłości spojrzeniem sprawdzić, czy wszystko w porządku, Halszka bowiem idzie na scenę. Wobec czego ulatniam się dyskretnie i schodzę na widownię.

Największą pomysłowością w układzie i temperamentem artystycznym odznaczają się tańce charakterystyczno—komiczne i groteskowe, podczas gdy stylowe wypadają jednostajnie i posiadają mało wyrazu. Groteska, jak to się rzuca odrazu w oczy, leży specjalnie „we krwi" małej artystki.

Poczucie komizmu, ograniczone jednak odpowiedniem umiarem, różnorodność interpretacji przy równoczesnem umiejętnem utrzymaniu zasadniczej koncepcji danego tańca („gazeciarz", „marynarz") świadczy; że ten rodzaj sztuki choreografcznej może się stać kiedyś specjalnością artystki. Natomiast w tańcu klasycznym jest jeszcze wiele niedociągnięć, dziecinny prymityw i jakby brak odpowiedniego poczucia tej formy tanecznej.

Tu dalsza praca małej tancerki będzie miała wdzięczne pole do działania, o ile zechce i w tym kierunku talent swój forsować.

Nakoniec należy zaznaczyć, że Halszka odznacza się b. dobrą mimiką, która w grotesce dzielnie sekunduje umiejętnem wykorzystaniem momentów komicznych.

Publiczność przeważnie „dziecinna" gorąco oklaskiwała przemiłą tancereczkę. Kostjumy pierwszorzędne.

Adrian.

Telegramy

PARYŻ. Wczoraj władze bezpieczeństwa przesłuchiwały wielu świadków w sprawie afery Stawiskiego. Szczególniejszą wagę przywiązują do zeznań współpracownika Stawiskiego, niejakiego Voix i jego kochanki Almeras. Para ta towarzyszyła Stawiskiemu w jego ucieczce do Chamoix. Była ona świadkiem ostatnich chwil Stawiskiego.

PARYŻ. Wydany sądom przez Izbę Deputowanych dep. Bonnaure był dziś przesłuchany przez sędziego śledczego który oznajmił mu, że pociągnięty jest do odpowiedzialności za paserstwo.

BERLIN. W Berlinie przebywa obecnie Jan Kiepura, który nagrywa film dźwiękowy.

BERLIN. Według komunikatu policyjnego skazany na śmierć komunista Stefan Kaptur, oskarżony o zabicie członka sztafety ochronnej, popełnił w swej celi samobójstwo.

BERLIN. Wczoraj popołudniu pod Würzburgiem uległ katastrofie samolot sportowy lecący z Frankfurtu do Berlina. Samolot z niewyjaśnionych przyczyn spadł z wysokości 200. m., ulegając strzaskaniu. Pilot odniósł ciężkie rany, dwaj członkowie załogi, ponieśli śmierć na miejscu.

BERLIN. Według obiegających pogłosek, miarodajne czynniki hitlerowskie zwróciły się ostatnio do gen. Ludendorffa, proponując mu objęcie wyższego stanowiska o wojsku. Ludendorff miał kategorycznie odrzucić wszelkie propozycje.

STRASBURG. Dziennik socjalistyczny „Deutsche Freiheit" donosi, iż liczba więźniów politycznych w Rzeszy wynosi obecnie 215.000 osób.

BUKARESZT Sprawa zawarcia paktu bałkańskiego z udziałem 4 państw: Rumunji, Jugosławji, Grecji i Turcji została definitywnie postanowiona.

STRASBURG. „Les Dernieres Nouvelles de Strasbourg" donoszą iż wzdłuż rzeki Lahn i Wezery, Niemcy budują nową silną linję fortyfikacyjną z 3 systemami okopów. Wzdłuż całej linji znajdują się w budowie betonowe schrony dla ciężkiej artylerji.

WARSZAWA W najbliższym czasie wznowione będą rokowania handlowe między Polską a Kanadą, prowadzone w Ottawie przez konsula R. P. Adamkiewicza.

GDYNIA. Gdyński urząd celny rozpoczął swe czynności w wolnej strefie, uruchamiając ten ważny dla rozwoju portu dział pracy.

Legjon Młodych tłumaczy się

Niedawne wystąpienie p. Mackiewicza, posła BB., w „Słowie" wileńskiem z 30-go ub. m. przeciw Legjonowi Młodych wywołało odpowiedź ze strony tej grupy, którą rozesłała Ajencja Iskra i którą zamieściło „Słowo" z 10-go b. m.

W odpowiedzi tej znajduje się uwaga:

„Legjon Młodych jest jedynie społeczną organizacją, gdy zarówno młodzi faszyści jak hitlerowcy i komsomolcy są zorganizowani w związki upaństwowione, a przez to samo nie mogą być porównywani z Legjonem Młodych, który, jako organizacja społeczna, nie rozporządza ani środkami państwowemi ani nie jest administrowany przez czynniki państwowe.."

Jeżeli Legjonowi Młodych wydaje się, że za mało jest jeszcze upaństwowiony pod względem poparcia, jakiego od władz doznaje, oraz zależności od nich, to rzeczywiście jest on wymagający.

Dalsza uwaga brzmi:

„— P. Mackiewicz stwierdza, że Legjon nie jest organizacją masową. Oczywiście, że nie jest! Nie spotykamy nigdzie w obozie Marszałka Piłsudskiego dążenia do masowości. Chodzi o wytworzenie elity, a nie o masę".

Czy istotnie Legjon Młodych uważa się za... elitę wśród młodzieży? Jeśli tak, na czem to polega? Czy na czemkolwiek poza poparciem rządowem utorowaniem drogi na posady i posadki?

Wreszcie powiedziano tam:

„— Legjon Młodych w oczach obozu Marszałka Piłsudskiego jest organizacja, pracującą nad wyrobieniem wśród swych członków państwowych form myślenia i to ją stawia w szeregach obozu, a radykalizm Legjonu, piętnowany przez p. Mackiewicza, jest zupełnie zrozumiały, gdy się przyjrzymy uważnie wszystkim ideowo-politycznym organizacjom młodzieży w Polsce. Spotykamy ten radykalizm w różnych odcieniach zarówno w Młodzieży Wszechpolskiej, jak w Legjonie Młodych, a nawet w szeregach sympatycznej dla p. Mackiewicza Myśli Mocarstwowej. Jeśli dodamy jeszcze organizacje katolickie, znajdujące się pod wpływami duchowieństwa i tam stwierdzimy radykalizm społeczny, jasnem się stanie, że jest on modny, a zwłaszcza gdy chodzi o młodzież."

Tu Legion Młodych chce się wykręcić sianem, mówiąc np. o radykaliźmie społecznem młodzieży katolickiej lub stawiając w jednym rzędzie radykalizm narodowy z bolszewizowaniem gospodarczem, ale na to replikuje już p. Mackiewicz:

„— Nie o radykalizm w programie, lecz o sympatje, o nastroje mi chodzi. Chodzi mi o ujawnianie sympatji, sentymentu dla komunizmu ZSSR, dla sowietyzmu. Przytoczyłem przecież cytat z Państwa Pracy".

Słabo wypadła obrona Legjonu Młodych, który, łącząc skrajny oportunizm z radykalizmem, szeptem dodaje: naszego radykalizmu nie trzeba brać poważnie, bo grunt to państwowość czyli posadki i przywileje

Urywki z dnia

Nietykalni

Na łamach „Przeglądu Powszechnego" ks. Edward Kosibowicz zamieścił dłuższą rozprawę o Żydach. Autor scharakteryzowawszy Żydów należycie zaleca w konkluzji:

„1) Należy żydom dać oddzielne szkolnictwo czego logicznem następstwem byłoby usunięcie młodzieży żydowskiej ze szkół polskich,

2) należy dać żydom wolność wyznania i swobodę święcenia soboty, co jednak nie może naruszyć świętości niedzieli w instytucjach publicznych handlu i przemysłu,

3) należy żydów uważać za mniejszość narodową atoli sjonistów należy uznać za obcokrajowców,

4) pewne ograniczenia prawne żydów w dziedzinie handlu i przemysłu, a przedewszystkiem wolnych zawodów mogą się wnet okazać bezwzględną koniecznością wobec stanu posiadania kupiectwa polskiego i tej rzeszy bezrobotnych inteligentów Polaków".

Nawet ten skromny program rozdrażnił niebywale sjonistyczny „Nasz Przegląd", który w większym artykule p. t. „Hitleryzm bez rasizmu" nazywa go „starym programem caratu", nie nadającym się do polemiki, poczem... polemizuje. Omówiwszy ze źle tajoną złością poszczególne punkty twierdzi:

„Jest to program pełen sprzeczności mogący tylko zadrażnić stosunki, lecz nie zawierający dla rządu żadnych realnych wskazówek. Tembardziej jest godnem pożałowania, iż autor grozi rządowi że jeśli kwestji tej nie ureguluje rozumne prawo, to na tę regulację może się porwać kiedyś ślepy i niełatwy do opanowania odruch mas".

Autor rządowi nie grozi — jak to insynuuje przestraszony „Nasz Przegląd" — tylko przestrzega życzliwie. Ale Żydzi według swej starej taktyki wolą zawczasu narobić krzyku.

Kłopoty „Robotnika"

Niemniej oburzył się socjalistyczny „Robotnik" na „Gazetę Warszawską" za to, że konstytucyjne tezy BB „traktuje z pewną powagą" i że jest „zawsze poważna i wtedy, kiedy trzeba i wtedy, kiedy nie trzeba".

„Robotnik" pisze:

„Tym razem chodzi o poważne pytanie, postawione pod adresem p. Miedzińskiego. P. Miedziński powiedział, że BBWR pragnie „służyć narodowi" A „Gazeta Warszawska" na to: bardzo pięknie, ale jakiemu narodowi — polskiemu czy żydowskiemu?

Zupełnie serjo..."

Na „służbę narodowi", sprawowaną przez BBWR mamy pogląd oddawna wyrobiony. Ale „podejście do rzeczy" ze strony „Gazety Warszawskiej" wskazuje już na uraz psychiczny zgoła niewątpliwy".

Na „zgoła niewątpliwy uraz psychiczny" wskazuje nie to, że ze strony obozu narodowego padło słuszne i zasadnicze dla niego pytanie, ale to, że socjaliści mając dość własnych kłopotów na głowie — martwią się jeszcze dodatkowo Żydami.

Uczczenie zasłużonego wychowawcy i uczonego

Czytelnikom „Kurjera" znana jest osoba radcy **dr. Wincentego Śmiałka**, bądźto jako autora wielu artykułów, fejletonów, notatek i recenzyj, pomieszczanych w różnych czasopismach naukowych i organach prasy codziennej bądźto jako wychowawcy wielkich zastępów młodzieży podczas 40-lecia przeszło pracy pedagogicznej, prawie w całości w gimn. IV. im. J. Długosza we Lwowie spędzonej na stanowisku prof. od września 1892 (po kilkuletniej od 28. 10. 1888 r. działalności nauczyć. w gimnazjum św. Anny w Krakowie), a od lutego 1907 jako dyrektora tego zakładu.

Obdarzony wielkim talentem organizacyjnym, umiał dobierać sobie współpracowników, pociągać ich swoim przykładem. Dobra opinja szkoły była jego ambicją. Dążył do tego nie drogą tanich efektów, łatwych do zdobycia, lecz przez planową sumienną pracę. Rozumiał, że szkoła jest przeznaczona dla żywych i z żywymi musi postępować ku coraz nowym wyżynom.

Głęboka jego erudycja nie zamykała się w ramach umiłowanej przez niego filologji klasycznej, której był nauczycielem znakomitym, a znawcą cenionym w sferach naukowych. Bogata literatura pedagogiczna, dawna i obecna, to obok starożytności klasycznej druga dziedzina jego pracy.

Wdzięczność wychowanków objawiła się żywiołowo w czerwcu 1928 r. podczas uroczystości 50-lecia gimnazjum im. J. Długosza. W sercach ich wystawił sobie trwały pomnik przywiązania. Wówczas Koło Rodzicielskie mianowało go swym członkiem honorowym, a wychowankowie zebrali fundusz stypendyjny im. dr. Wł Śmiałka dla uczniów gimn. im. J. Długosza. Fundacja ta czynna już jest od r. 1930 i udziela corocznie zasiłków bezzwrotnych (początkowo po 250 zł., obecnie po 120 zł. z powodu dewaluacji dolara i obniżenia stopy procentowej od papierów wartościowych) 4 uczniom, wyróżniającym się postępami w nauce i wzorowem zachowaniem się. Dzięki zabiegom Jubilata przy współdziałaniu Komitetu, powstał Związek b. wychowanków i profesorów tej uczelni, mający na celu, oprócz wzajemnej pomocy, popieranie młodzieży, studjującej obecnie w gimn. im. Długosza.

Gdy z końcem czerwca 1929 r. po 40-letniej pracy pedagogicznej dyr. Śmiałek przechodził w zasłużony stan spoczynku, uroczysta akademja, zorganizowana przez Koło Rodzicielskie przy współudziale grona nauczycielskiego, przemieniła się w żywiołową manifestację na cześć osiwiałego w pracy wychowawczej weterana.

Mając odtąd czas wolny od zajęć szkolnych, które tyle sił pochłaniają, zwłaszcza przy zupełnem oddaniu się może więcej niż przedtem czasu poświęcać ulubionej twórczości naukowej. Miał do niej wielkie zamiłowanie od zarania swej młodości Urodzony 18. 7. 1863 r. ukończył z odznaczeniem gimnazjum w Rzeszowie w r. 1884, poczem zapisał się n Wydział Filozoficzny w Uniwersytecie Jagiellońskim. Wielce utalentowany, rokujący świetne nadzieje cieszył się poparciem swego ukochanego mistrza prof. Kazimierza Morawskiego.

Do zawodu nauczycielskiego wniósł gruntowne wykształcenie w zakresie filologji klasycznej, literatury polskiej, archeologji i historji sztuki, uzupełniając je ciągłą pracą nad sobą. Przedewszystkiem dokładnie rozumiał ważność roli, jaką dobry nauczyciel odgrywa w życiu szkoły i społeczeństwa.

Każdą chwilę wolną od zajęć szkolnych poświęcał dalszej pracy nad pogłębieniem swojego wykształcenia. W roku szkolnym 1899/1900 za urlopem rocznym spędził kurs zimowy w Uniwersytecie wiedeńskim wiosną zaś i latem odbył podróż naukową do Włoch, Grecji, Troi i Konstantynopola. Wyjazdy na południe ponawiał także w latach następnych. Utrzymywały go one w łączności z nauką. Piórem zaczął być czynny od r. 1892.

Współdziałał w pracy wielu towarzystw naukowych we Lwowie przez odczyty. Wyrazem uznania za tę pracę było mianowanie dyr. Śmiałka współpracownikiem Komisji Filologicznej Akademji Umiej., członkiem Polskiego Związku Historyków Sztuki w Krakowie i członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Czynny udział bierze w ruchu naukowym Polskiego T-wa Filolog., uczęszczając pilnie na posiedzenia i wygłaszając odczyty. Przez kilka lat był wiceprezesem prezesem zaś w latach 1927 i 1928, dla T-wa przełomowych z powodu zmiany organizacji. Obecnie od roku 1931 pełni obowiązek prezesa Koła Lwowskiego PTF.

T-wo, wywdzięczając się za liczne zasługi położone około rozwoju PTF w ciągu 40 lat jego istnienia, za owocną działalność na polu wychowania przez krzewienie w sercach młodzieży zamiłowania do kultury klasycznej, a w społeczeństwie jej zrozumienia za obronę ideałów klasycznych, oraz za pracę naukową, mianowało go swym członkiem honorowym na Walnem Zgromadzeniu we Lwowie 22 kwietnia 1933 roku.

Wręczenie dyplomu odbyło się na uroczystem posiedzeniu Koła PTF dnia 9 bm. w Uniwersytecie J. K. Zgromadziło ono ponad 150 osób.

Zebranie zamieniło się w gorącą manifestację na cześć radcy Śmiałka. Zagaił je wiceprezes Koła docent dr. K. Jarecki, witając rektora Witkowskiego, dziekana Bulandę przedstawicieli Kuratorjum O. S. w osobach Naczelnika Wydziału Szkół Średnich L. Jusa i wizyt. Tulei, instruktorów minist. Dąbrowskiego i Szerękowskiego oraz tak licznie zebranych uczestników kursu dla nauczycieli szkół średnich.

Następnie wiceprezes Zarządu Głównego, prof. K. Chyliński nadmienił, że Jubilat obchodzi w tych roku 50-lecie rozpoczęcia studjów w Uniwersytecie Jagiellońskim, wkroczenia na drogę naukową którą dotąd kroczy z pożytkiem dla kultury polskiej. Los skierował go na pole wychowawcze, gdzie zaskarbił sobie serca młodzieży i rodziców, uznanie władz szkolnych i społeczeństwa. Były to czasy walki przeciw wykształceniu klasycznemu, którego wartości należało bronić. W szeregu tych gorliwych obrońców stanął W. Śmiałek i dotąd tego stanowiska nie opuszcza. Przemową swą zakończył prof. Chyliński prośbą aby Jubilat, czerpiąc z bogatej skarbnicy swego doświadczenia, służył owocnie sprawie filologji klasycznej w najdłuższe lata.

Huczne oklaski zebranych były przyłączeniem się do tej prosby. Wśród tych owacyjnych oznak uznania, Jubilat ze wzruszeniem podziękował wszystkim, zaznaczając, że ponad zasługę oceniono jego dobre chęci i pracę dla T-wa. Dyplom członka honorowego PTF umieści obok dyplomu doktora filzofji. Tamten zobowiązywał go do uczciwości w pracy naukowej ten zaś zmuszać go będzie do dalszych, gorliwych zabiegów dla dobra Towarzystwa umiłowanego.

Następnie sekretarz Zarządu Głównego, prof. M. Szczerbiński, odczytał telegram gratulacyjny, nadesłany na tę uroczystość przez założyciela T-wa i prezesa prof. Uniw. dr. L. Ćwiklińskiego, poczem podał do wiadomości treść dyplomu wręczonego Jubilatowi.

Po interesującym odczycie znanego pedagoga lwowskiego, prof. M. Goliasa, który omówił różne metody rozumienia tekstów łacińskich, uwzględniając nowe podręczniki dydaktyki języków starożytnych, radca W. Śmiałek przedstawił zebraniu nową próbę interpretacji ołtarza pergameńskiego. Chociaż odczyt pełen był erudycji cytatów greckich i łacińskich z wielu dzieł naukowych i z Apokalipsy, zwracał uwagę słuchaczy pięknem stylistycznem opracowaniem, właściwem pióru prelegenta.

Dr. Stanisław Pilch.

Przed reorganizacją „Sokoła"

Przemyśl, 15 stycznia.

Zarządzeniem zwierzchnich władz sokolich, lwowska Dzielnica sokola uległa przeobrażeniom organizacyjnym. Ze względu na to, że dotychczasowy podział na okręgi okazał się niepraktycznym i przestarzałym, szereg okręgów zniesiono, przyłączając je do większych. W najbliższych dniach odbędą się zjazdy okręgowe, które dokonają wyboru nowych władz okręgowych. Jednym z największych okręgów będzie obecnie przemyski. 4-go lub 11. II. odbędzie się zjazd, w czasie którego po sprawozdaniu obecnego zarządu, na którego czele stał b. poseł Gruszka, nastąpi wybór nowego. Obecnie odbywają się po gniazdach wybory delegatów na zjazd. Gniazdo przemyskie reprezentować będą mgr. Bilan, b. poseł Godek, Giebułtowicz, Gozłowski, Podhajski, dr. Zygmunt i Zawirski.

—o—

„Hallo! Lwów, Pologne!"

Podpisanie pokoju w eterze

Lwów, 17 stycznia.

Trwająca od dłuższego czasu wojna w eterze, prowadzona uporczywie przez 240 różnych stacyj nadawczych w Europie zakończyła się wczoraj w nocy podpisaniem pierwszego w historji kultury ludzkiej rozejmu w eterze, na skalę europejską.

Wojujące strony, mówiąc językiem dyplomatycznych kapłanów pokoju, — **wyrzekły się agresji i zastosowały się do uchwały radjowej Ligi Narodów zmieniwszy długość swych fal nadawczych.**

Pamiętna to była noc, pełna wrażeń i nieokreślonego uczucia wielkiej solidarności narodów europejskich, — oświadczają nam inżynierowie na stacji nadawczej Rozgłośni Lwowskiej. Podziwialiśmy przedewszystkiem doskonałą organizację zgłaszania się poszczególnych stacyj do centrali pomiarowej. Stacja lwowska, dostroiwszy w przybliżeniu długość swej fali do przepisanej normy, nadawała w nocy z 14 na 15 bm. przez 5 minut sygnał stacji(a potem co 30 sekund głosiła: „Hallo — Lwów — Pologne". W tym samym czasie przyrządy pomiarowe znajdujące się na stacji nadawczej w Brukseli rejestrowały długości fal, zgłaszających się stacyj.

Już po upływie 10-ciu minut od chwili wyłączenia, stacja lwowska otrzymała zawiadomienie z Brukseli, że „Lwów ma dobrą falę".

czyli, że obliczenia jej inżynierów i techników oraz prace związane z przestrojeniem aparatury, zmianą ilości zwojów cewek i setką innych czynności, uwieńczone zostały całkowitem powodzeniem. Stwierdziły to naprzód przyrządy pomiarowe Instytutu Radjotechnicznego w Warszawie, umieszczone na stacji Raszyńskiej, które kontrolowały wszystkie stacje wschodnio-europejskie i azjatyckie, a następnie Bruksela. Precyzja dostrojenia wynosiła zaledwie 30 kilocyklów.

Obecnie długość fali lwowskiej wynosi 377.36 m. poprzednio 380.7 m.

Pracami technicznemi pamiętnej nocy kierował p. **W. Korecki**, kierownik techniczny stacji nadawczej, Rozgłośni Lwowskiej.

Ponieważ nie wszystkie stacje europejskie zdołały w ciągu pierwszej nocy zmienić swe fale, wczoraj po północy, z 15 na 16 bm. odbywała się w eterze ponowna kontrola pomiarów.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 16. 1. (Tel. wł.). W ósmym dniu ciągnienia IV klasy 28 Loterji państwowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na nr. 69047.

15.000 zł. na nr. 73262.

15.000 zł. na nr. 6747, 20038, 156813.

10.000 zł. na nr. 46256.

10.000 zł. na nr. 20369, 78731,

5.000 zł. na nr. 1456, 25231, 35139, 37315, 96831, 122890, 129,123, 147644, 169003.

5.000 zł. na nr. 141553, 93254.

2.000 zł. na nr. 24273, 49876, 80693, 92902, 105003, 105539, 115838, 119603, 125378, 130672, 130362, 138024, 142257, 154316, 160949, 167484.

2.000 zł. na nr. 725, 4334, 30908, 32362, 64052, 64619, 69118, 92995, 98590, 118473, 129666, 136156, 153732.

1.000 zł. na nr. 1352, 4774, 6037, 12941, 14762, 18138, 25107, 30074, 41410, 47635, 52703, 55601, 63867, 72211, 74635, 82431, 90501, 94290, 104851, 105568, 107251, 110623, 113724, 115452, 118312, 123672, 124770, 129951, 130806, 131807, 139425, 146220, 148751, 147162, 151717, 154952, 155631, 163693, 164959.

1.000 zł. na nr. 8570, 1316, 15847, 17576, 22759, 24964, 28544, 31941 38572, 39058, 39913, 43692, 44918, 49291, 49528, 63419, 69848, 79771, 83113, 84815, 85999, 89634, 90762, 96351, 100691, 104273, 105886, 109696, 113230, 120676, 123641, 128320, 129641, 134021, 135026, 136906, 143160, 143290, 146104, 146851, 148758, 151693, 158753.

Zmiany w ratuszu lwowskim

Lwów, 17 stycznia.

Pan Wacław Drojanowski — jak to już donieśliśmy — odchodzi ze stanowiska prezydenta m. Lwowa. Następcą jego zostać ma — jak to również kilkakrotnie donieśliśmy — komendant D. O. K. gen. Popowicz. Czy gen. Popowicz obejmie rządy nad miastem w charakterze przejściowego komisarza, czy też tak jak p. Drojanowski, zostanie wpierw kooptowany do Rady Miejskiej i przez nią wybrany na prezydenta, tego jeszcze nie zdecydowano.

Taksamo nie ustalono jeszcze terminu wyborów do Rady Miejskiej.

W kołach magistrackich twierdzą, że z ustąpieniem p. Drojanowskiego kończą się rządy triumwiratu: Drojanowski — Melbaum — Nowak-Przygodzki.

Pod kątem przyszłych zmian na ratuszu odbyć się mają wybory na prezesa korporacji kupców we Lwowie. Na stanowisko to lansują koła gospodarcze p. Pfaua, koła polityczne p. Maksymowicza.

Pan Drojanowski przez kilka miesięcy pozostanie we Lwowie, a następnie przenosi się do Mławy.

Wybory prezydenta m. Krakowa

Kraków, 17 stycznia

Wobec odrzucenia protestu wyborczego listy Nr. 3 dzielnicy Wesołej **sprawa pierwszego posiedzenia krakowskiej Rady Miejskiej stała się, jak już donosiliśmy aktualną.**

Pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej odbędzie się

w najbliższy poniedziałek dnia 22 b. m. o godz. 6-tej wieczorem

w Ratuszu krakowskim.

Pierwszym punktem obrad Rady Miejskiej będzie uchwalenie poborów dla prezydenta miasta i członków Prezydjum, poczem nastąpi bezpośrednio po przerwie drugie posiedzenie Rady. Właśnie na tem posiedzeniu nastąpią wybory prezydenta i wiceprezydentów miasta.

Wobec wyłonionych trudności co do kandydatur, ostatnie dnie b. tygodnia poświęcone zostaną uzgodnieniu tej sprawy. Mimo kampanji wiceprezydenta Klimeckiego zostanie wybrany prezydentem prawdopodobnie p. Kaplicki.

Przesądzone są natomiast losy wiceprezydenta Ostrowskiego, który stracił zaufanie sfer miarodajnych.

Oficjalnie wiceprez. Ostrowski nie zostanie wybrany z powodu złego stanu zdrowia. Nie rozstrzygnięta jest również sprawa kandydatury b. ministra Kumanieckiego na wiceprezydenta. Wybory prezydjum budzą silne zainteresowanie w mieście.

—o—

Skon Heleny Paderewskiej

WARSZAWA 16. 1. (tel. wł. G.) Wczoraj nadeszła tu wiadomość z Morges, że w godzinach wieczornych zmarła małżonka Paderewskiego, **Helena**. Przed dwoma i pół laty organizm jej toczyła ciężka choroba. Lekarze czuwali stale przy chorej, lecz wszelka pomoc okazała się bezskuteczna.

Śp. Helena Paderewska była **córką barona Rosena**, syna gen. Rosena. Matka jej umarła w połogu, to też śp. Paderewska chowała się u babki swej, z domu Rucińskiej. Jej pierwszym mężem był znany artysta-skrzypek Władysław Górski. W roku 1899 wyszła za mąż za Ignacego Paderewskiego i odtąd przez przeszło 30 lat była nieodstępną jego towarzyszką. Od lat najmłodszych poświęcała się pracom społecznym. Jeszcze przed wojną stworzyła pod Morges **wzorowe gospodarstwo**, z wielką hodowlą drobiu, gdzie stale odbywały się **kursy dla dziewcząt**. Praca jej zataczała coraz szersze kręgi, ośrodkiem tej działalności staje się **założony przez nią najpierw w Ameryce, a potem w Polsce Biały Krzyż.**

Podczas premjerostwa Paderewskiego i stałego pobytu państwa Paderewskich w Warszawie, powstaje z inicjatywy śp. Paderewskiej szereg instytucyj społecznych, jak Towarzystwo pomocy dla inteligencji, Szkoła dla dziewcząt w Julinie, itd.

Śp. Paderewska odznaczona była papieskim orderem **Pro Ecclesia**. Pogrzeb jej odbędzie się we czwartek.

Zaprzysiężenie ks. Biskupa

WARSZAWA 16. 1. (PAT). Pan Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji biskupa przemyskiego ks. Franciszka Barde, od którego odebrał przepisaną konkordatem przysięgę.

W ceremonji tej wziął udział premjer Jędrzejewicz oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego.

Z rynku bezrobocia

WARSZAWA, 16. 1. (Tel. wł. G). Według ostatnich zestawień z rynku pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 13 b. m. wynosiła ogółem 368.636 osób, **wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o dalszych 14.241 osób.**

Na G. Śląsku liczba bezrobotnych wynosiła 99.045 osób, co w porównaniu z poprzednim tygodniem stanowi wzrost bezrobocia o 2.389 osób.

Rolnicy jarosławscy organizują zbyt bekonów

JAROSŁAW. 16. 1. (PAT). Jarosławskie Okręgowe Towarzystwo Rolnicze — jak to donosiliśmy w swoim czasie zorganizowało w roku zeszłym bezpośredni zbyt bekonów przez rolników pow. jarosławskiego do miejscowej fabryki bekonów. Do akcji dostaw kontraktowych przystąpili obecnie rolnicy z 27 następujących gmin: Munina, Piwoda, Wiąznica, Tywonia, Nielepkowie, Cieszacin mał., Bystrowice Rączyna, Ostrów, Morawsko, Jankowice; Tuczempy, Zaleska Wola, Roźwienica, Nienowice, Rożniatów, Tyniowice, Pełkinie, Rokietnice, Rudołowce, Laszki, Wierzbna, Michałówka, Duńkowice, Łowce, Szówsko i Tapin.

Z życia AZS-u w Jarosławiu

JAROSŁAW. 16. 1. (PAT). W ostatnich dniach odbyło się przy licznym udziale członków IV walne zebranie Akademickiego Związku Sportowego, na którem, po przyjęciu do wiadomości sprawozdania ustępującego zarządu i udzielenia mu absolutorium dokonano wyboru nowego zarządu — powołując na prezesa A. Z. S. p. Władysława Lorenca, na wiceprezesa Tadeusza Serafina, na gospodarza Ludwika Tyralskiego, na sekretarza i kierownika sekcji lekkoatletycznej prof. Gwizdę, na kierownika gier sportowych Mieczysława Haspla, na kierownika sekcji wodnej Jana Fedora i kierowniczkę sekcji pań Zofję Kulczycką. Prezesem honorowym A. Z. S. jest Starosta jarosławski p. Wąs Henryk.

Przedłużony termin

WARSZAWA. 16. 1. (PAT). Ponieważ dokonanie przez wszystkich pracodawców zgłoszenia pracowników do ubezpieczeń społecznych przed dniem 15 bm. okazało się ze względów technicznych niemożliwe, Minister Opieki Społecznej zalecił, aby Ubezpieczalnie Społeczne nie stosowały za przekroczenie tego terminu żadnych rygorów w stosunku do pracodawców, którzy dokonają zgłoszenia swoich pracowników przed dniem 1 lutego.

—o—

S. p. Inż. Adam Semkowicz

Kraków, 17 stycznia

W Krakowie zmarł inż. Adam Semkowicz, radca Dyrekcji Robót Publicznych i kierownik techniczny robót na kopcu Krakusa, brat znanego i głośnego uczonego w Uniwersytecie Jagiellońskim. Do dzieł życia Zmarłego zalicza się regulację Wisły i Raby oraz szereg doniosłych prac wykopaliskowych. Ś. p. Semkowicz zmarł po krótkiej chorobie wskutek zaziębienia.

—o—

Plenarne obrady Sejmu

Nowa fala rządowych projektów ustaw

WARSZAWA, 16. 1. (tel. wł. G.) Dziś o godzinie 4 popoł. rozpoczęło się pierwsze po przerwie świątecznej plenarne posiedzenie Sejmu. Nie obudziło ono żywszego zainteresowania, gdyż porządek dzienny obejmował same sprawy drobniejszego znaczenia.

Ogólne zdziwienie wywołał fakt, że główna komisja wyborcza nie załatwiła dotąd sprawy następców posłów skazanych wyrokiem brzeskim, mimo że sprawę następcy po zmarłym pośle z BB. Jaegerze załatwiono już przed kilku tygodniami. Jak wiadomo, do Sejmu mają wejść między innymi b. marszałek Rataj i prof. Krzyżycki. Narazie jednak szeregi posłów ludowych i socjalistycznych są mocno przerzedzone.

Ustawa o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej

Dzisiaj najpierw omawiano sprawozdanie komisji z obrad nad ustawą *o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej.*

W dyskusji zabierali głos posłowie Langer ze Stronnictwa Ludowego i Piotrowski PPS., zgadzając się zasadniczo na to, że ustawa jest potrzebna. Pos. Langer zaznaczył tylko, że należy przeciwdziałać, ażeby wyrób znaków przez tę ustawę zaprowadzonych nie stał się źródłem żerowania różnych przedsiębiorstw. Widzimy to np. na numerach, jakiemi zaopatrzono obecnie uczniów i uczennice. Wartość tych numerów wynosi jakieś 20 gr., a rodzice płacić muszą po zł. 1·30.

Pos. Piotrowski skorzystał z tej sposobności, ażeby przedstawić ogólnie smutny stan przemysłu polskiego. Ustawę uchwalono jednomyślnie, poczem przystąpiono *do pierwszego czytania całego szeregu rządowych projektów ustaw.* Większość z nich dotyczy ratyfikacji umów międzynarodowych.

Dziwny system

Szereg ustaw ratyfikacyjnych odesłano do komisji bez dyskusji, a dopiero przy ustawie o ratyfikacji protokółu z Czechosłowacją, dotyczącego konwencji handlowej marsz. Świtalskiego wniósł o zastosowanie art. 18 regulaminu o natychmiastowe przystąpienie do rozprawy bez odsyłania do komisji.

Przeciwko temu wystąpił pos. Stanisław *Stroński* z Klubu Narodowego wskazując, że chodzi o umowę, której początek datuje się z września ub. roku, więc nie można do niej stosować artykułu regulaminu, który odnosi się do spraw nagłych i wyjątkowych, jak np. klęski żywiołowe.

Pos. Stroński pozatem musiał omówić *dziwny system stosowany do niektórych ustaw ratyfikacyjnych, które wogóle do Sejmu w żadnej formie nie wpływają.*

Marsz. Świtalski przerwał mu, wobec czego pos. Stroński zapowiedział poruszenie tej sprawy przy budżecie Prezydenta Rzplitej.

Ustawę o ratyfikacji protokółu z Czechosłowacją przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Nowe uprzywilejowanie urzędników wyższych kategoryj

Przy pierwszem czytaniu niektórych dalszych ustaw zabierali głos posłowie z Klubu Narodowego. I tak o noweli do ustawy o Funduszu Pracy mówił pos. **Kornecki, wskazując, że po krótkim czasie istnienia Funduszu Pracy rząd przychodzi do noweli, która zwalnia od podatków na ten fundusz pracowników państwowych. Ubytek z tego tytułu w dochodach funkcjonarjuszy państwowych wynosi 13 milj. Rząd motywuje to tem, że wskutek dekretu p. Prezydenta pracownicy państwowi będą wolni od płacenia podatków. Klub Narodowy wogóle jest zdania, że dekrety Prezydenta nie powinny obecnie jeszcze wejść w życie, a już uważa za b. niesłuszne, że urzędnicy najwyższych 4 kategorji, którzy otrzymują znaczne podwyżki pensji, mają być zwolnieni od opłaty na Fundusz Pracy.**

Należy doceniać znaczenie rzemiosła!

Przy pierwszem czytaniu noweli do ustawy o prawie przemysłowem pos. **Petrycki** z Klubu Narodowego wskazał na coraz większe znaczenie rzemiosła.

Nowela przedłożona umniejsza znaczenie cechów, pozatem nie zaznacza wyraźnie, że na tym samym terenie mogą istnieć dwie kategorje cechów, przez co może mieć miejsce praktyka, zmuszająca rzemieślników polskich do tworzenia cechów wraz z rzemieślnikami polskich do tworzenia cechów wraz z rzemieślnikami żydowskimi.

Najgorszym ustępem noweli jest ten, który mówi o związkach rzemieślniczych i o możności zarządzenia przez ministra przemysłu i handlu, że do danego związku należeć muszą wszyscy rzemieślniczy.

Artykuł ten może zmuszać rzemieślników polskich do należenia do związku wspólnie z Żydami. Statystyka ostatnich lat wykazuje wogóle **wzrost rzemiosła żydowskiego na niekorzyść polskiego.**

Jest to następstwem kryzysu i polityki kredytowej banków żydowskich, a natomiast banków polskich, które dają rzemiosłu polskiemu bardzo niewielki, a drogi kredyt.

Kosztowny związek

Tworzenie związków rzemieślniczych wspólnie z Żydami mogłoby przynieść rzemiosłu polskiemu nieobliczone straty i dlatego Klub Narodowy przeciwko temu stanowczo występuje.

Wreszcie przy noweli do ustawy o Izbach przemysłowo - handlowych pos. **Zieliński** z Klubu Narodowego wskazał, że tworzenie Związku Izby pociągnie za sobą olbrzymie koszta, nadmiernie obciążające te Izby.

Wszystkie te ustawy, oraz kilka innych odesłano do komisji.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 4-tej popoł. Na porządku dziennym m. in. znajduje się nagłość wniosku Klubu Ludowego w sprawie bicia ludności w Małopolsce przez policję.

Bez siatek...

WARSZAWA, 16. 1. (Tel. wł. G.) Prokurator Stumpf, pod którego nadzorem pozostają więźniowie brzescy, odbywający karę w więzieniu mokotowskiem, wyraził zgodę na udzielenie co tygodnia widzenia z rodzinami. Widzenia te odbywać się będą bez t. zw. siatek.

Byli więźniowie brzescy Mastek, Barlicki i Dubois spędzają czas w więzieniu nad pracami naukowemi. Rodziny i przyjaciele polityczni dostarczają im książek i gazet.

Skazanie dwu egzekutorów za sprzeniewierzenie

PRZEMYŚL, 16. 1. (PAT). W sądzie okręgowym w Przemyślu toczyła się rozprawa przeciw dwu egzekutorom magistrackim Kazimierzowi Antonowiczowi i Józefowi Baranowi, oskarżonym o sprzeniewierzenie kilku tysięcy złotych na szkodę tutejszego magistratu.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał osk. Antonowicza na 3 lata więzienia zaś osk. Barana na 2 lata więzienia. Obaj oskarżeni zapowiedzieli apelację Trybunałowi przewodniczył sso. Poeche.

Zawodnicy Lwowa i Krakowa

na otwarciu sezonu narciarskiego w Krzemieńcu

LWÓW 16. 1. (PAT). W niedzielę odbyło się w Krzemieńcu oficjalne otwarcie sezonu narciarskiego połączone z zawodami. Na program składał się bieg 13 km oraz otwarty konkurs skoków. W zawodach udział wzięli **przedstawiciele klubów lwowskich, krakowskich oraz z terenu Wołynia.**

W biegu startowało 40 zawodników Wyniki były następujące:

W klasyfikacji ogólnej: **1. Głódkiewicz TTN. Kraków 58.55,** 2. Lankosz Józef KTN Lwów, 1.01.40; 3. Łamacz AZS. Cieszyn 1.03.25;

W klasyfikacji wołyńskiej: 1. **Obezluk Krzem. K. S. 1,06.50;** 2) Dobrowiński Krzem K. S. 1.07.45; 3) Mielniczuk PKS. Krzemien. 1.08.35.

W konkursie skoków startowało 17 za wodników. Wyniki były następujące: 1. Lankosz Józef KTN. nota 220.8 (27.27.27) 2. Kozdroń TTN. Kraków 211.2 (27.27.28) 3. Głodkiewicz TTN. 205.1 (23. 28. 25) 4. Turski KTN Lwów 192 (22, 23. 23.)

Poza konkursem Kozdroń osiągnął 32. m. Zainteresowanie i udział publiczności bardzo wielki. Widzów około 3 tys.

Po zawodach nastąpiło w sali liceum krzemienieckiego uroczyste wręczenie nagród poprzedzone przemówieniem prezesa ZOS. p. Stefana Czarnockiego.

DZISIEJSZA POGODA

WARSZAWA Przewidywany przebieg pogody do wieczora dn. 17 bm. Chmurno i mglisto z rozpogodzeniami w ciągu dnia. Temperatura bez większych zmian. Wedle odwilż. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i południowe.

Telegramy

RZYM. Donoszą z Egiptu, że w pobliżu miejscowości Ben Nazar w północnej części górnego Egiptu spadł wielki aerolit, powodując duży słup dymu i donośny huk, który słyszany był w promieniu 30 klm. Z Aleksandrji wyruszyła ekspedycja naukowa celem zbadania aerolitu, który wgłębił się w piasek pustynny.

RZYM Prasa włoska donosi, że ambasador niemiecki Hassel wraz z prezesem Aeroklubu Rzeszy i attache lotniczym Niemiec przy ambasadzie w Rzymie doręczyli marszałkowi Balbo dyplom honorowy prezesa Aeroklubu Rzeszy niemieckiej podpisany przez prezydenta Hindenburga, ministra Göringa i prezesa Aeroklubu Köhlera.

RZYM. Ustalono, że wydatki poniesione przez Włochy na wyprawę lotniczą transatlantycką gen. Balbo wyniosły 7.442.000 lirów, Oliwa i smary zostały ofiarowane przez zagraniczne towarzystwa naftowe.

WIEDEŃ. Wskutek aktów terorystycznych dokonanych w Karyntji 10-ciu hitlerowców osadzono w obozie w Wellersdorf.

WASZYNGTON. Ogłoszone zostały trzy rozporządzenia prezydenta Roosevelta dotyczące reglementacji dewiz. Rozporządzenie upoważnia władze rządowe do udzielania licencyj na dokonywanie operacyj finansowym osobom prywatnym. Dotychczas prawo to posiadały tylko banki.

WASZYNGTON. Zapas nowowydobytego złota w Ameryce przez Reconstruction Finance Corporation sięga sumy 22.898.736 dolarów.

HAGA. Znany historyk holenderski Kleintjes ogłosił w miesięczniku pod nazwą „Zagadnienie Dnia" obszerne studjum o Pomorzu, w którem podkreśla rdzenny polski charakter tej prowincji oraz jej znaczenie gospodarcze dla Polski. Autor występuje przeciwko rewizjonistycznym tendencjom Niemiec widząc w nich niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego.

WARSZAWA. Dyr. Państw. Zbiorów Sztuki zakupiła skarb, wykopany w Karczmiskach pow. puławskiego, obejmujący 4.500 numizmatów srebrnych m. in. z epoki Bolesława Śmiałego, Władysława Hermana i Krzywoustego. Wykopalisko to przedstawia cenną wartość naukową. Wszystkie monety srebrne ważą łącznie 3 i pół kg.

MIKOŁÓW Zmarł tu przeżywszy 96 lat najstarszy członek PPS. w b. zaborze pruskim śp. Józef Borys.

KOŁOMYJA. W Podhajczykach aresztowano kilku fałszerzy monet 50-groszowych i przekazano ich wraz z materjałem dowodowym sędziemu śledczemu.

KOŁOMYJA. Niejaki Iwan Pawluk pobił na gościńcu Mikołaja Kiciuka z Załucza tak silnie, że poraniona śmiertelnie ofiara pobicia walczyła całą noc ze śmiercią. Wczoraj Kiciuk zmarł. Napastnika aresztowano.

Studenci z Afryki Południowej w Krakowie

Kraków, 17 stycznia

Od stycznia b. r. bawi w Polsce wycieczka 10-ciu studentek i 5-ciu studentów z Afryki Południowej, podejmowana przez Wydział Zagraniczny Centralnej Rady Naukowej Polskiej Młodzieży Akademickiej. Po kilkudniowym pobycie, mili goście udali się do Zakopanego skąd wczoraj o godz. 22.02 przybyli do Krakowa.

Wycieczce towarzyszą przedstawiciele Wydziału Zagranicznego C. R. N. P. M. A., a to pp. Nowicki i Hauke Maurycy. Wycieczkę w Krakowie podejmują przedstawiciele Kół Naukowych U. J. Wycieczka afrykańskich gości zwiedzi zabytki Krakowa oraz kopalnię soli w Wieliczce poczem we czwartek 18 bm. o godz. 11.41 w południe odjedzie do Wiednia.

Należy zaznaczyć, że w programie pobytu wycieczki w Polsce było także zwiedzenie Lwowa. Wskutek jednak niezrozumiałego odmówienia przez odpowiednie czynniki przyznawanych zazwyczaj ulg kolejowych wycieczka studentek i studentów z Afryki poł. musiała zrezygnować z miłej przyjemności zwiedzenia Grodu Orląt.

Spieszą się...

Lwów, 17 stycznia

Władze skarbowe na terenie trzech województw południowo - wschodnich czynią przygotowania do wypłaty pensyi urzędniczych według zasad nowego uposażenia na dzień 1 lutego 1934 r. Izba Skarbowa II przygotowała dekrety nominacyjne według nowych zasad płacy.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH

Teatr miejski im. J. Słowackiego

(Testament Jaśnie Pana. — Komedja w 3 aktach (8 obrazach) Hjelmara Bergmana. Tłum. Jerzy Kossowski)

Kraków, 17 stycznia

Jako trzecią sztukę z repertuaru I karnawałowego, po doskonałej sztuce Bus-Fehetego: „Pieniądz to nie wszystko" i szampańskiej prawie i podobnej farsie Elisa „Prawie noc poślubna" — w której dyrektor Osterwa, zeszedłszy z koturnów na padół ziemskiej farsy święcił prawdziwe triumfy swej mistrzowskiej gry — wystawiła dyrekcja trzyaktową komedję Bergmana p. t. „Testament Jaśnie Pana". Tym razem sięgnęła do repertuaru szwedzkiego, tak mało u nas znanego od czasów zapomnianych i zapomnianych już autorów z okresu przedwojennego.

Wybór sztuki dobry. Dała ona poznać środowisko zupełnie nowe, niż to, w których sztuki repertuarowe zwykle się obracają. Dla dzisiejszego widza i słuchacza, przywykłego do tematów codziennych, do kolizyj życiowych, przyniesionych z falą przeżyć szarego dnia i wzmagającego się tempa życiowego — ten zamek magnata szwedzkiego, eksgenerała i eksczłonka jakiejś tam izby parlamentarnej, barona Rogera Bernhusen de Sars, z napół feudalnemi urządzeniami i napół jeszcze feudalnem otoczeniem służby, jest czemś trochę egzotycznem. Egzotyczność ta jednak nie razi, gdyż faktura sztuki z jej 8 zmieniającemi się szybko jak w kinie obrazami (w Warszawie, w teatrze Narodowym dano pełnych 11 obrazów) — jest zupełnie nowoczesna i wyrównuje pewne pozorne anachronizmy.

Tytuł sztuki daje nam odrazu jakby jej streszczenie. Rzeczywiście testament barona, starego kawalera (lat 65) którym zamierza generalnym spadkobiercą uczynić owoc swej miłostki z służącą, chowającą się u niego jej córkę, miłą Blende i towarzyszę jej zabaw, Jakóba, syna gospodyni barona, pani Enberg, — jest wątkiem komedji. Zamiary barona stara się różnemi sposobami, to łagodnemi, to gwałtownemi udaremnić jego siostra, „jej wielebność, pani superintendentowa" — ale bez skutku.

Na kanwie tej rozsnuł autor swoje prawie że kinowe obrazy komedji, niepozbawione humoru, a czasem nawet i groteski z dygresjami, zahaczającemi tu i ówdzie o momenty psychologiczne. Figury swoje postawił solidnie i zdecydowanie, toteż wrażenie całości było naogół dodatnie, publiczność bawiła się dobrze, nagradzając autora i wnikających w jego intencje wykonawców oklaskami często przy otwartej scenie.

Obok barona jako głównej postaci stanął jego nieodłączny towarzysz, majordomus Vickberg, uosobienie uległości i feudalnego przywiązania do „jaśnie pana", umiejący się jednak w pewnych momentach zdobyć na akcenty silniejsze, pełne godności, nie pozwalające na przeciąganie struny przez starego „złośliwego ramota-dziwaka.

Przy tych dwóch, jako ośrodkach akcji, cała galerja figur wcale nie drugoplanowych, wpływających owszem na bieg akcji i zaostrzających ja w pewnych momentach. A więc i siostra jaśnie pana, „jej wielebność pani superintendentowa" Julia Hyltenius i jej syn Roger, trzpiotowata Blenda, ukochanie barona i wspóltowarzysz jej zabaw i eskapad, Jakób.

Te osoby prowadzą właściwy wątek akcji, toczącej się z różna dynamiką, usłującą (nieszkodliwie zresztą) zacenić o ton tragiczny.

Wszystko sie jednak dobrze kończy... dla barona i jego nieślubnej córki Blendy, bo chociaż pod wpływem chwilowego rozdrażnienia podarł testament, czyniący ją uniwersalną spadkobierczynią, ale i tak oświadcza, że ona nią będzie — i źle... dla amatorów majątku po baronie Julii Hyltenius i jej syna Rogera, których „Jaśnie pan" gromotnie ze swego domu wypraszą... A baron pójdzie do łóżka na swój 18-godzinny wypoczynek, po którym zapewne przywoła „okradającego go" notarjusza Bernera, by zrobił nowy testament z przeznaczeniem spadku dla Jakóba, który jako zdecydowany chłopak będzie mógł majątek w młodej ale silnej ręce utrzymać i potrafi powstrzymać kaprysy trzpiotowatej Blendy, odchylającej się w chwilowej sympatji dla Rogera od wytycznej linii zamierzeń dziwacznego „Jaśnie pana".

Sztuka, niepozbawiona poza szeregiem komicznych sytuacyj także akcentów satyrycznych, którémi autor biczuje purytańsko-świętoszkowate środowisko „jej wielebności pani superintendentowej" — dająca dużą rozmaitość typów i uwydatniająca dobrze kontrasty w zetknięciu się starych i młodych, daje dobre pole do popisu wykonawcom.

Na pierwszy plan wysuwa się p. Karbowski, inscenizator sztuki i odtwórca głównej roli „jaśnie pana". — Kreacja tego złośliwego, niepohamowanego podagryka, o zaciętym cynicznem, z sympatycznemi jednak przebłyskami szlachetniejszych porywów i owitej mgłą wspomnień zadumy przywiązanego szczerze do swej jedynej prawdziwej zdaje się miłości w życiu do służącej i kochającego bezgranicznie swej tej młodości. Blendę — była subtelnem wniknięciem w intencje autora, który prawdopodobnie persone taką, wyszukaną wśród wymierających typów w swej ojczyźnie wiernie sfotografował. Tak w masce jak i w wystudiowaniu szczegółów swej roli, jak niemniej w uwydatnieniu kontrastów, składających się na fizyczny i duchowy obraz tego ramotowatego feodała i kpiarza, dał p. Karbowski kreację bardzo interesującą, a w grze swej naprowadzającą momenty jakiegoś pierwszorzędnego popisu. Ani na włos odchylenia od chwili wstania z osiemnastogodzinnego spoczynku do chwili udania się ponownego na takiż spoczynek. Solista, który grał jakiś dziwny koncert, nie patrząc, jak na to reagują otoczenie. Jedna z najlepszych ról tego doskonałego aktora. A obok niego ten drugi, od drugich skrzypiec, dyskretnie dostrajających do tonów solisty — p. Kondrat jako Vickberg. Przez wszystkie prawie obrazy szwendający się jak cień za „jaśnie panem" i w pełnej uległości dla niego, dobry w masce i ruchach — opracował swą rolę więcej niż bez zarzutu.

P. Kłońskiej już dawno nie widzieliśmy w tak dobrej formie zewnętrznej jak w ostatniej roli. Dyskretnie wy retuszowane pewne ostrości tonu i gestykulacji, przyczyniły się do uwydatnienia walorów roli w grze zresztą dobrze wystudjowanej i pełnej akcentów.

Młoda para: Blenda i Jakób (p. Ludwiżanka i p. Staszewski) nie miała ról wybitnie popisowych. To też można mówić tylko o należytem wywiązaniu się z nich, podkreślając tak cenny u młodych temperament, z jakim je zagrali. Reszta ról: Rogera Hyltenjusa (p. Nowakowski), Bernera (p. Kulakowski), pani Engberg (p. Zalewska) i Johnsona (p. Woźnik) spoczywała na barkach znanych i niezawodnych artystów — to też nie budziła zastrzeżeń.

Epizodyczne role inspektora i żandarma oddali pp. Woźniak i Turski. Temu ostatniemu udała się scena wypicia „bruderschaftu" z „jej wielebnościa panią superintendentową" doskonale.

Oprawa dekoracyjna p. H. Zwolińskiego, dostosowana dyskretnie do egzotycznego tła skandynawskiego dobra i ze smakiem. Tłumaczenie p. Kossowskiego bez zarzutu, dobrze przystosowane do naszych warunków językowych.

Dość liczna publiczność premjerowa bawiła się doskonale, darząc wykonawców i autora rzesistemi jak na premiere (Kraków premierowy jest dość chłodny i skąpy w oklaskach) oklaskami.

Sztuka powinna utrzymać się dłużej na repertuarze.

Na koniec jedno westchnienie: Gdybyśmy tak mieli scenę obrotową!

Gdybyśmy mieli...

Aem.

W 7 wieku przed Chrystusem znano Amerykę

Sensacyjna hipoteza naukowa kapłana-uczonego

Poważny dziennik rzymski „Popole di Romano" donosi z Kairu, że tamtejszemu kapłanowi katolickiemu i uczonemu, ks. Moreau, autorowi dzieła p. t. „Zagadkowa nauka faraonów", udało się ostatnio zebrać szereg niezwykle interesujących dowodów, które stwierdzają, **że Egipcjanie już w siódmym wieku przed Chrystusem poznali Amerykę.** Jednym z najwymowniejszych argumentów ks. Moreau jest fakt, **że używane przez Indjan amerykańskich nazwy planet i innych gwiazd pokrywają się w zupełności z odpowiedniemi określeniami Egipcjan.** Te samą właściwość wykazują również pewne nazwy geograficzne. Jest rzeczą charakterystyczną, że u starożytnych mieszkańców Nilowej doliny **spotyka się nazwę rzeki Mississipi, co w języku ich znaczy „ojciec wszystkich rzek".** W Meksyku już w dawnych czasach znajdowano piramidy z hieroglifami i rzeźbami, które mocno przypominają sztukę staro - egipską.

W związku z tem uczeni stawiają sobie ostatnio pytanie, czy starożytni **Egipcjanie nie odbyli, podobnie jak Kolumb, wielkiej podróży badawczej poprzez nieznany, tajemniczy ocean.** Według pism Ibrahima Bey'a faraon Ramzes II posiadał flotyllę, złożoną z 280 okrętów, które zbudowali Fenicjanie. **Według badań ks. Moreau Egipcjanie w siódmym wieku przed naszą erą podjęli wyprawę, której zadaniem było opłynięcie Afryki; nie jest wykluczone, że udało im się wówczas dotrzeć i do Ameryki.**

Z CHWILI

Elita urzędnicza

Redaktor warszawskiego organu sanacyjnego „Kurjera Porannego" zwrócił się do p. ministra skarbu Zawadzkiego z prośbą o wywiad w sprawie nowej ustawy o uposażeniach, awansach i emeryturach urzędniczych.

Z długiego tego wywiadu warto przytoczyć następujące wyjaśnienie udzielone przez p. ministra:

1) Pierwszym i najważniejszym celem było stworzenie systemu uposażeń odpowiadającego potrzebom aparatu państwowego, 2) Reforma uposażeń stwarza właśnie system, w którym w całej pełni przeprowadzono zasadę korelacji pomiędzy wynagrodzeniem urzędnika a jego wartością. Za równą pracę otrzymuje się równe uposażenie, za pracę lepszą, wyższą. 3) Urzędnicy jako całość straty nie poniosą. Natomiast będą pewne straty indywidualne, częściowo przewidziane przez Rozporządzenie Prezydenta, wprowadzające nową skalę poborów, częściowo zaś wynikające z zaszeregowania. Maksymalna strat wyniesie około 7 proc. Ale dla tych, którzy poniosą straty otwiera się możliwość awansów.

Do argumentu, że nowy system uposażeniowy odpowiada potrzebom „aparatu państwowego", dodać należy, że pod tym „aparatem państwowym" rozumieć należy owe 10 procent wyższych urzędników, których pobory po wprowadzeniu nowej ustawy podwyższone zostaną prawie że trzykrotnie. Pozostałe jednak jeszcze 90 procent niższych urzędników. Ci, jak sam p. minister stwierdza, poniosą straty w wysokości około 7 proc. Na pociechę tym upośledzonym p. minister dodaje, że „otwiera się teraz możliwość awansów". Awansować zaś będą ci, którzy „pracą jest lepszą i wyższą". Jest to bardzo mglista obietnica. Kwalifikacja „pracy lepszej i wyższej" po zostawiona jest swobodnej ocenie „wyższych" czynników. Czyli, że w praktyce może jeszcze 10 proc. na tem przeszeregowaniu nie straci, uzyskany wyższy szczebel, o ile są elementem najzupełniej pewnym z punktu widzenia sanacyjno - elitarno - państwowe go. Ale 80 proc. urzędników straci i te go zaprzeczyć się nie da. Straci na korzyść „elity urzędniczej".

Natomiast nie ulega rzeczywiście wątpliwości, że, jak p. minister powiedział, „urzędnicy jako całość straty nie poniosą". Gdyż obcięte niższym funkcjonarjuszom pobory pójdą na podwyżkę gaż wyższych.

ryksk.

Z działalności Sokoła halickiego

Halicz, w styczniu.

Dnia 11. 11. 1933 Polskie Towarzystwa w Haliczu urządziły Uroczysty Obchód 15-lecia Niepodległości. W odprawionem uroczystem nabożeństwie, wzięły udział wszystkie organizacje, świecił tylko nieobecnością jeden Zarząd Związku Strzeleckiego.

Staraniem Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Haliczu odbył się dnia 22 11. 1933 Uroczysty Wieczór ku czci pierwszego Naczelnika sokolstwa śp. Antoniego Durskiego. Dnia 3. 12. 1933 r. urządził Sokół wspólnie z TSL. Obchód Sienkiewiczowski. Dnia 17. 12. 1933 Sokół wspólnie z TSL. urządził Uroczysty obchód powstania listopadowego. Dnia 31. 12 1933 urządził Sokół Wieczór Sylwestrowy, który wypadł imponująco.

W dniu 7 stycznia 1934 odbył się wspólny tradycyjny opłatek sokoli, w którym wzięło udział jak żadnego roku aż 84 osób co na stosunki halickie jest zastanawiające a co najlepiej świadczy o żywotności idei sokolej i uznaniu za strony społeczeństwa polskiego w Haliczu dla pracy sokolej.

Ostatnio w „Gazecie Lwowskiej" z dn. 7 bm. pojawiła się notatka, że Związek Strzelecki w Haliczu pod osobistem kierownictwem prezesa not. Waydowicza przy współudziale ob. Borowiaka, Myśliwca i sierżanta Wojtaszka urządził wieczór Sylwestrowy na który przybyła cała **elita halicka** i mieszczaństwo, natomiast zabawa Sylwestrowa urządzona przez Sokół świeciła pustkami i że fakt ten wskazuje na żywotność Związku Strzeleckiego a na nieaktualność haseł innych organizacji.

Notatka ta w zupełności nie odpowiada prawdzie, a rzecz przedstawia się wprost przeciwnie. Na całą obecną tam elitę złożyli się żydzi, ukraińcy i część urzędników, których poszli, bo musieli pójść. Mieszczaństwo zaś było reprezentowane aż przez dwie osoby.

Jak przedstawia się praca społeczna Związku Strzeleckiego wykazuje to, że od sierpnia u. r. zdobył się zaledwie na wystawienie sztuki pt. „Pokojówka szuka miejsca", która wywołała ogólny niesmak i oburzenie całego społeczeństwa. Ponadto nie bierze czynnego udziału w obchodach narodowych jak obchód Kościuszkowski, Sienkiewiczowski, Powstania listopadowego, ani też na te obchody urządzane przez inne towarzystwa nie uczęszcza.

CO DZIEŃ NIESIE?

17 STYCZNIA Wsch. sł. 7 g. 16 m. Zach. sł. 15 g. 52 m.	Sroda Antoniego (Czwartek: Pryski)

CO GOTOWAĆ JUTRO?

NOGI WIEPRZOWE W GALARECIE

3 nogi wieprzowe, włoszczyzna, sól pieprz, listek bobkowy, ocet, oliwa, chrzan.

Ugotować nogi wieprzowe z włoszczyzną, solą, pieprzem i listkiem bobkowym jak na rosół zalewając jednak tylko taką ilością wody, aby objęła porąbane mięso. Gdy kości odpadną, odrzucić je, mięso pokrajać w kostki, wymieszać z przecedzonym smakiem, dodać kilka kropel Maggi'ego przyprawy, wlać do wysmarowanej oliwą foremki, aby stężało. Przy wydaniu wywrócić podać z octem i oliwą lub z chrzanem i octem. (x.)

—o—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy: 6.15 11.20 **15,05 17.42** 21,31, **22.25** 23 10.

Do Lwowa: 0.10 **6.52** 7,50 **8.50 11,45** 13.22 **19.07** 23.30.

Do Poznania: 5.30 **6,15** 11,50 20.25 **22 25**

Do Katowic: 5.30 **6.15** 7.00 9.05 11.50 14.00 16 40 **18.10** 20,25 **22,25.**

Do Zakopanego: 1 12 **6.05** 10.17 16.30.

Do Oświęcimia: 5.15 13.40.

Do Wieliczki: 6.45 8,25 10.00 11.50 13.07 15.05 17.50 19 15 21.50.

Cyfry tłustym drukiem oznaczają pociąg pospieszny.

—o—

Dyżury nocne aptek: W Krakowie: Apteka pod Koroną, Rynek 22. Apteka pod Gwiazdą, Florjańska 15. Apteka pod Opatrznością, Karmelicka 23. Apteka Warszawska, Aleja 29 Listopada 17. Apteka pod Aniołem, Dietla 76. **W Podgórzu:** Apteka pod Opatrznością Brodzińskiego 1.

—o—

REPERTUAR TEATRU IMULJUSZA J. SŁOWACKIEGO

Środa 17. 1. „Prawie noc poślubna" (przedstawienie popularne).

Czwartek 18. 1. „Testament Jaśnie Pana".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA"

Środa 17. 1. Występ tancerki Ruth Sorel - Abramowiczowej i tacerza George Groke.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „12 krzeseł" (Vl. Burian i Dymsza.)

ATLANTIC: „Pożegnanie z bronią" (G. Cooper)

APOLLO: „Zamarłe echo".

PROMIEŃ: „Liljanka chce się rozwieść" (Liljana Harvey) oraz „Flip i Flap robią karjerę"

SŁONKO: „Szpieg w masce" (Adam Samborski).

SZTUKA: „Pieśń poganina" (Jose Mojica)

SWIT: „Zapomniana melodja"

UCIECHA: „Przygoda na Lido" (Alfred Piccaver)

WANDA: „Wyrok życia" (Eichlerówna i Andrzejewska).

—o—

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego. Dzisiaj w środę wieczorem, na przedstawieniu popularnem, po raz 11-ty zabawna i pogodna komedja angielska „Prawie noc poślubna" z pp.: Dyr. J. Osterwą Szyjkowską, Wernicz, Burnatowiczem, Ruszkowskim w rolach głównych. „Rodzina" Antoniego Słonimskiego, świetna komedja aktualna, która świeżo wystawiona w Warszawie, cieszy się tam niezwykłem powodzeniem, ukaże się w najbliższą sobotę na scenie teatru krakowskiego. Opracowaniem scenicznem kieruje dyr. J. Osterwa, oprawę malarską przygotowuje prof. K. Frycz.

Z teatru muzycznego „Bagatela". Dziś w środę o godz. 8.15 wystąpi o światowej sławie tancerka laureatka międzynarodowego konkursu tańca w Warszawie Ruth Sorel - Abramowicz której partnerem będzie baletmistrz opery berlińskiej Georg Groke.

Z teatru eksperymentalnego „Cricot". Teatr eksperymentalny Związku polskich Artystów Plastyków w Krakowie „Cricot" wystawi jutro we czwartek 19 bm. o godzinie 9 wieczór w Domu ZPAP (pl. św. Ducha 4) modernistyczne sztuki Jalu Kurka „Anno Santo 1933" w reżyserji W. Dobrowolskiego z dekoracjami i kostjumami M. Wicińskiego pod kierownictwem muzycznem K. Meyerholda i Tytusa Czyżewskiego „Faun" w reżyserji W. Dobrowolskiego z dekoracjami i kostjumami P. Cybulskiego z muzyką J. Ekiera. Ze względu na to, że sztuka T. Czyżewskiego należy do pierwszych kroków modernizmu scenicznego w Polsce, a rzecz Jalu Kurka do jego ostatnich zdobyczy wystawienie tych dwu utworów na jednym wieczorze pozwoli zdać sobie sprawę z rozwoju modernizmu scenicznego od jego początków aż do dnia dzisiej. -zego

Szopka Krakowska. Zwyczajem dorocznym Szkoła Malarstwa i Rysunków Alfreda Terleckiego urządza w sali szkoły przy ul. Potockiego 11, we wszystkie niedziele i święta od godz. 3 popoł. do 5 wieczorem i od 5 wieczorem do 7-mej przedstawiania Szopki Krakowskiej w nowym układzie z oryginalnemi śpiewami ludowemi i aktualnemi dodatkami oraz półsetkę artystycznie bajecznie kolorowych wykonanych figurek. Przedstawienia Szopki Krakowskiej potrwają do 11. II. br.

Przedstawienie dla sfer pracowniczych i robotniczych. Teatr Miejski wystawi w piątek 19 bm. o godz. 7.30 wieczór na popularnem przedstawieniu komedję Waltera Ellisa pt. „Prawie noc poślubna". Przedstawienie przeznaczone jest dla sfer pracowniczych i robotniczych. Informacj udziela Sekretarjat Instytutu Oświat i Kultury im. Stefana Żeromskiego (Rynek gł. 2. II p.) od godz. 9—1 w poł. i od 4—9 wieczór.

KOMUNIKATY

Herbatka w Krakowskim Kole Stronnictwa Narodowego. Dziś w środę o godz. 7. w. odbędzie się w lokalu Stronnictwa Narodowego w Szarej Kamienicy (Rynek gł. 6. m. 13). herbatka, w czasie której p. Wincenty Ogrodziński, b. wizytator szkół średnich wygłosi referat na temat usunięcia ze szkół średnich lektury dzieł Henryka Sienkiewicza. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Staraniem Akcji Katolickiej na miasto Kraków jutro we czwartek o godz. 6 wieczór wygłosi odczyt pt. „Pomiędzy duszą a Bogiem" (psychologja modlitwy) w sali Niebieskiej Domu Katolickiego O. Jan Rostworowski T. J. Wstęp na odczyt wolny.

Z Towarzystwa Ekonomicznego. We wtorek dnia 23 bm. o godz. 6-ej wieczór w sali Izby Przemysłowo-Handlowej (Długa 1.) adw. Dr. J. Feldblum wygłosi odczyt z cyklu odczytów oddłużeniowych pt. „Praktyczne zagadnienia oddłużenia w rolnictwie".

Ostatni tydzień wystawy „Nasze mieszkanie". Ciesząca się olbrzymią frekwencją wystawa „Nasze mieszkanie" przy ul. Rajskiej 12 potrwa tylko do najbliższej niedzieli 21 bm. Wskutek wysprzedaży eksponatów, na których miejsce weszły nowe, wystawa zmieniła swój wygląd. Wystawę zwiedzać można w dnie powszednie od godz. 10 rano do 1 w poł. i od 4 popoł. do 8 wieczór. a w niedziele i święta od 10 rano do 8 wieczór. W czasie wystawy koncert płyt gramofonowych.

Krakowska wystawa drobiu etc. W dniach od 1 do 5 lutego br. w Miejskiej hali wystawowej przy ul. Rajskiej 12 od będzie się Krakowska Wystawa drobiu gołębi pocztowych, gołębi rasowych, królików etc. Wystawcy eksponatów otrzymają przy odbiorze tychże z wystawy przyznane im na podstawie oceny sędziów specjalnie przygotowane dyplomy „Krakowskiej Wystawy" i medale oraz szereg cennych nagród honorowych. Dzięki staraniom Komitetu wystawowego wystawcy skorzystają ze znacznych zniżek kolejowych, a mianowicie przyznany im będzie bezpłatny przewóz eksponatów z wystawy na miejsce stałego ich pobytu za okazaniem zaświadczenia Komitetu wystawy.

Wielka wystawa starych dywanów perskich tureckich, kaukazkich i turkiestańskich oraz wspaniałej ceramiki azjatyckiej starej porcelany saskiej, wiedeńskiej i polskiej otwartą zostanie w salach Muzeum Narodowego jeszcze z końcem bieżącego miesiąca. Tak pod względem jakościowym jak również ilościowym będzie wystawa należała do największych tego rodzaju.

Prace hydrauliczne u starożytnych Greków. Na temat powyższy wygłosi jutro we czwartek w Kollegium Wykładów Naukowych Rynek gł. A—B 39 o godz. 7 wieczór odczyt prof. Dr. Antoni Karwiński. Odczyt ilustrowany będzie obrazami świetlnemi.

Kurs prelegentów LOPP. Wojewódzki Komitet LOPP urządza kurs prelegentów LOPP, który obejmuje wykłady z zakresu znajomości mas techniki przemawiania i wiadomości o OPLG. Uroczyste otwarcie kursu nastąpiło w poniedziałek 15 bm o godz. 17.30 w sali wykładowej Studjum wychowania Fizycznego U. J. przy ul. Zwierzynieckiej 26 I. p. współpracę w kursie zapewnili wybitni fachowcy w dziedzinie pracy społecznej i obrony przeciwlotniczo-gazowej. Po zakończeniu kursu odbędzie się w Kasynie Wojskowym konkurs prelegentów o 3 cenne nagrody.

Reprezentacyjna zabawa karnawałowa. W najbliższą sobotę tj. 20 bm. o godz. 9.30 w salach Starego Teatru odbędzie się reprezentacyjna zabawa karnawałowa Koła Przyjaciół Węgier i Przyjaciół Włoch S.U.J. pod protektoratem Piotra Matuski Król. Węg. Posła i pełnomocnego ministra Guiseppe Bastianiniego oraz prof. Dr. Janostwa Dąbrowskich.

Dancing. Dziś w środę w Starym Teatrze o godz. 9-tej wieczór odbędzie się w salach restauracji Starego Teatru drugi z kolei dancing Młodzieży Wszechpolskiej. Wstęp na dancing bezpłatny.

Odczyt prof. Sinki pt. „Tajemnica misterjów eleuzyjskich" odbędzie się w krakowskim „Kole Filologicznym" (ul. Piłsudskiego 4. I p. w środę o godz. 6-ej.

Krakowski Klub Szachistów odbędzie Walne Zgromadzenie Członków w piątek 19 bm. o godz. 6-ej wieczorem Rynek gł. 13.

„Bal na Rynku krakowskim" W sobotę 3. II. o godz. 10-ej wieczorem rozpocznie się bal Mieszczański urządzony przez Krakowskie Zjednoczenie Mieszczańskie w sali Tow. Strzeleckiego przy ul. Lubicz przeniesionej na stary Rynek krakowski.

Ze Związku Inteligencji Polskiej. W poniedziałki i piątki od godz. 11-ej do 1-ej i w środy od 4-ej do 6-ej w biurze Związku pl. Szczepański 7. I. p. można się zapisywać na kursa francuskiego, niemieckiego, włoskiego, pomocy naukowej do

Bez komentarzy

Starostwo Grodzkie krakowskie L. B. II. 2/8/34 — Kraków dnia 10 stycznia 1934 r. — Do Administracji „Kurjera Powszechnego" w Krakowie ul. Florjańska l. 8, I. p. — Z powołaniem się na § 23 ustawy pras. z 17 grudnia 1862 r. nie uwzględniam prośby o zezwolenie na kolportaż uliczny czasopisma „Kurjer Powszechny" a to z uwagi na dostateczną ilość kiosków oraz innych stałych miejsc sprzedaży czasopism [illegible] na terenie m. Krakowa. Od tej decyzji wolno wnieść odwołanie do Województwa krakowskiego przez tut. Starostwo grodzkie w ciągu 14-tu dni — licząc od dnia następnego po doręczeniu. Starosta Grodzki W/ł. Pałosz m.p.

Walne zebranie Str. Narod. w Krakowie

Kraków, 16 stycznia.

W poniedziałek wieczorem w sali Stronnictwa Narodowego w Rynku Głównym odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Krakowskiego Koła Stronnictwa Narodowego przy bardzo licznym udziale członków. Walne Zgromadzenie zagaił Prezes Koła Krakowskiego b. kurator Sikora, który między innemi poruszył sprawę ostatnich wyborów samorządowych w Krakowie. W zakończeniu przemówienia Prezes poświęcił słowa wspomnienia zmarłym Członkom Stronnictwa. Następnie sekretarz p. Woleński odczytał sprawozdanie Zarządu za rok ub. Koło Krakowskie wykazywało w ub. okresie sprawozdawczym żywą działalność organizacyjną i polityczną. Między innemi Zarząd zajął się zrealizowaniem dawno już powziętej myśli posiadania własnego organu w Krakowie, a która to myśl została w ostatnich tygodniach szczęśliwie doprowadzona do pomyślnego rezultatu.

Po złożeniu sprawozdania kasowego przez skarbnika p. Traczyńskiego, który stwierdził że mimo trudności i znanych przeszkód ilość członków S. Nar. w Krakowie w ub. r. bardzo poważnie wzrosła uchwalono absolutorium dla ustępującego Zarządu, poczem po kilkuminutowej przerwie przystąpiono do wyboru nowych władz Koła. Prezesem Koła został wybrany jednogłośnie b. kurator Sikora w składzie zaś Zarządu nie zaszły większe zmiany, uzupełniono tylko jego skład działaczami młodszego pokolenia.

Urodziła dziecko w pociągu

Kraków, 17 stycznia

Nocy ubiegłej w pociągu osobowym, zdążającym ze Szczakowej do Krakowa, Stefanja Grobelna, zam. w Balicach p. Biała, urodziła dziecko płci męskiej.

Po przyjechaniu pociągu do Krakowa wezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło Stefanję Grobelną do szpitala. Matka i dziecko czują się dobrze.

—o—

Kronika pożarów

Kraków, 17 stycznia

W dniu wczorajszym straż pożarna zaalarmowana została groźnym pożarem, który miał powstać w gmachu „Feniksa" przy ul. Basztowej 15.

Jak się okazało, zapaliły się w wyżej wymienionej realności śmieci i wióra. Przy tejże ulicy w realności pod nr. 10 napalono tak silnie, za zajęły się sadze w przewodzie kominowym. Przybyła straż pożarna pożar zlokalizowała.

W realności przy ul. Dębowej 8 od lekkomyślnie wyniesoinego przez lokatorów popiołu zapalił się parkan, a potem szopa. Szopa byłaby spłonęła, gdyby nie energiczna akcja straży pożarnej.

Właściciele „Radjosfinksa" przed sądem

Kraków, 17 stycznia

W kwietniu 1931 r. W. Sozańska pożyczyła właścicielom firmy „Radjosfinks" kwotę 6.000 zł., a w szczególności Karolowi Tad. Golonce oraz dr. Mussilowi, na co otrzymała 12 weksli po 500 zł. P. Sozańska nie wiedziała, że firma „Radjosfinks" znajduje się w trudnej sytuacji finansowej.

W kilka miesięcy później dr. Mussilowi pożyczyła znowu pieniądze, kiedy jednak nadszedł termin ich zwrotu, dr. Mussil wyjechał z Krakowa. Poszkodowana zwróciła się do adwokata z prośbą o interwencję i zabezpieczenie udzielonych pożyczek na częściach realności dr. Mussila, okazało się jednak, że części swoje sprzedał on już wcześniej.

Wczoraj pp. dr. Mussil i Golonka stanęli przed sądem tłumacząc się, że nie chcieli popełnić malwersacji i tylko chwilowe niepowodzenie firmy doprowadziło do tego, że pożyczonych pieniędzy nie mogli zwrócić.

szkół średnich i powszechnych dalej na kursa krawieczyzny, modniarstwa, trykotarstwa, robienia kołder' rękawiczek, i kwiatów. Przyjmuje się również wpisy na mieszkania na własność i małe domki na letniskach.

Ważne dla posiadaczy niemieckich polis asekuracyjnych ubezpieczeniowych. Ze względu, że realizacja polis asekuracyjnych ubezpieczeniowych na życie Towarzystw asekuracyjnych niemieckich mimo zawartego układu międzypaństwowego zbyt długo się przeciąga utworzony został Komitet, który zamierza zająć się przyspieszeniem należnych wypłat.

W tym celu uprasza się zainteresowanych posiadaczy polis asekuracyjnych Towarzystw niemieckich ażeby we własnym interesie zgłaszali się niezwłocznie do zawiązanego Komitetu, który urzęduje codziennie od godziny 11-ej do 1-ej w południe w lokalu Związku Lokatorów Kraków Plac Matejki l. 3.

ZDARZENIA I WYPADKI

Echa głośnej defraudacji w gimnazjum w Wieliczce. W jesieni ub. r. wyszły na jak olbrzymie nadużycia sekretarza pryw. gimnazjum żeńskiego w Wieliczce p. Meiselsa, który jak wykazało śledztwo z pobieranych opłat szkolnych zdefraudował sumę około 15.000 zł. P. Meiselsa aresztowano wkrótce jednak za kaucją zwolniono. Rozprawa przeciw defraudantowi odbędzie się jeszcze w tym miesiącu.

Znowu pożar. Wczoraj nad ranem o godz. 3.34 w realności p. Niemca przy ul. Dębowej 10. na Dębnikach zapaliła się od rozżarzonego popiołu nieopatrznie wysypanego ścianka drewniana. Wezwana Straż Pożarna wyrąbała dwa metry kwad. tej ścianki i ogień przez lekkomyślność spowodowany ugasiła.
ty samolot L'Emeraude był jedną z naj

Pobili pijanego. Andrzej Zięba powiadomił policję, że wczoraj o godzinie 10 ej wieczorem, będąc w stanie nietrzeźwym, został napadnięty i pobity przez nieznanych osobników.. Policja w związku z tem przytrzymała kilku osobników.

Niebezpieczna zabawa. Wczoraj w godzinach popołudniowych 7-letni chłopiec Zielonek, zjeżdżając barjerę schodową, spadł z drugiego piętra i doznał wstrząsu mózgu oraz załamania czaszki. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

Wypadek w cegielni. Wczoraj został przysypany w cegielni przy ul. Kobierzyńskiej 2., robotnik Lasoń lat 33. Doznał on okaleczeń na twarzy i głowie. Ofiarę wypadku pogotowie przewiozło do szpitala.

Audycje radjostacji krakowskiej

Środa, 17 stycznia 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej 12.05 Płyty gramofonowe. W przerwach trans. z Warszawy. 15.25—15.55 Trans. z Warszawy i Lwowa. 15.55 Tańce ludowe z płyt. 16.10 Transmisje z Warszawy. 16.40 Odczyt. 16.55—17.50 Trans. z Warszawy i Lwowa. 17.50 Płyty gramofonowe. 18.00—19.00 Trans. z Warszawy. 19.00 Progarm na dzień następny. 19.05 „Stary Kraków" gawęda w opr. dr. J. Dobrzyckiego. 19.20 Rozmaitości. 19.25 Trans. z Warszawy. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47—23.30 Transmisja z Warszawy.

Od wydawnictwa

Do dzisiejszego numeru „Kurjera" dołączamy dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych blankiet czekowy P. K. O. konto 503-750 dla ułatwienia opłaty należności za prenumeratę, która wynosi 4. zł. miesięcznie.

Ponieważ od dnia nadania wpłaty do P. K. O. do dnia odbioru jej przez naszą Administrację upływa 5 do 6 dni, dlatego uprzejmie prosimy o łaskawe niezwłoczne przekazanie przedpłaty za miesiąc styczeń 1934 roku, a to dla uniknięcia przerwy w odbiorze „Kurjera".

ADMINISTRACJA
„KURJERA POWSZECHNEGO"

Krwawa zabawa pod Krakowem

Kraków, 17 stycznia

W dniu 7 maja ub. r. przybył do gospodarza Wincentego Korbuta we wsi Cichała pod Krakowem Franciszek KoKnieczny, który konkurował o rękę córki Korbuta Ireny. Do Korbuta pzybył równocześnie Józef Gorzula z kolegami. W czasie zabawy wybuchła sprzeczka między Koniecznym a Gorzulą. W bójkę wdał się kolega Koniecznego Jach, którego w pewnym momencie Konieczny przebił na wylot bagnetem, sądząc, że ma do czynienia z Gorzulą. Na widok omyłki po czął gonić Gorzulę, a dognawszy go wbił mu bagnet w plecy. Ciężko ranny Jach zmarł w drodze do szpitala, Gorzula zaś został uratowany.

Wczorj odbyła się rozprawa przeciwko zabójcy w afekcie i Trybunał skazał Koniecznego na półtora roku więzienia z zawieszeniem na 5 lat.

Powiesił się w zabudowaniach rodziców swej bogdanki

Kraków, 17 stycznia

26-letni Cebulak z Przebiny Duchowej kierował swoje afekty do Franciszki Kraweckiej. Panna K. nie była mu zajemna i na tem tle dochodziło do nieporozumień.

Onegdaj Krawecka zaszła do stajni swoich rodziców i zobaczyła wiszące zwłoki jakiegoś mężczyzny. Okazało się, że w przystępie rozpaczy nieszczęśliwy Cebulak powiesił się w zabudowaniach rodziców swej bogdanki. e wk dfi

Policja wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

—o—

KRONIKA LWOWSKA

Zasztyletowany na podwórzu swego gospodarstwa

(t.) Donoszą ze Stryja: Ubiegłej nocy trzej zamaskowani i uzbrojeni bandyci napadli na dom Nykoły Fatnałasza w Tyśmienicy (pow. Stryj). Dwaj z nich wdarłszy się do wnętrza, **pod groźbą zamordowania obecnych, kazali im podnieść ręce do góry i zaczęli ich obszukiwać.**

Fatnałasz, który miał w kamizelce zaszyte 8.000 zł., wybiegł w pewnym momencie na podwórze, chcąc ukryć się przed bandytami. Ci pobiegli za nim na podwórze, **zasztyletowali go tam, poczem ze zrabowanemi pieniądzmi uciekli.**

Zawiadomiona policja wszczęła energiczne śledztwo.

I niech się pali

Lwów, 17 stycznia

(s.) Fedko Padinka rolnik z Pogorzelisk, nie wiedział, jak wybrnąć z kryzysu. Z dnia na dzień szło mu coraz gorzej. Chłop skrobał się w głowę, aż wreszcie wpadł na pomysł. Wszak jego domostwo ubezpieczone było w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń i w „Dnistrze". Jak tę premję asekuracyjną zdobyć, względnie jak się pozbyć domostwa.

Rada w radę i dnia 10 lutego 1933 r. Fedko włazi na dach, wpycha do komina snop słomy i niech się pali. Iskry sypnęły na dach i pożar zniszczył dom Fedka.

Za tego to „koguta" stanął Podinka przed sądem przysięgłych i po werdykcie skazany został na $1^1/_2$ r. więzienia. Oskarżał prok. Zakrzewski, trybunałowi przewodniczył r. Medyński.

—o—

Uprzejmy urzędnik skarbowy

Lwów, 17 stycznia

(t.) P. Anna Selzer, zam. w Kaltwasser (obok Zimnej Wody) przybyła w kwietniu ub. r. do Lwowa, aby zapłacić należytość stemplową od nabytej świeżo nieruchomości. W tym celu udała się do Urzędu Skarbowego przy ul. Rutowskiego 21 i przystąpiła do okienka. Urzędnik za niem pan obliczył należytość i oświadczył, że wynosi ona 210 zł. i doradził Selzerowej, aby pieniądze nadała na poczcie. Sam nawet ubrał się i wraz z Selzerową udał się do Urzędu Pocztowego i tam wystawił przekaz pieniężny na 210 zł., który nie czytając nadała a odcinek potwierdzający wysyłkę schowała. Podziękowała grzecznemu urzędnikowi i wróciła do domu. 10 b. m. Selzerowa **otrzymała ze Lwowa upomnienie z Urzędu Skarbowego i nakaz zapłaty 210 zł. tytułem opłaty stemplowej.** Przerażona oglądnęła kupon przekazu pieniężnego i w tej chwili **dopiero przekonała się, że jako odbiorca figuruje K. Pieniążkiewicz** — jak się okazało ów urzędnik, który do siebie samego zaadresował przekaz pieniężny Selzerowej.

W dniu wczorajszym poszkodowana przybyła do Lwowa i stwierdziła w Urzędzie Skarbowym, że Pieniążkiewicz **dopuścił się jeszcze innych podobnych sprawek i za to dawno zwolniony został z posady.** Pieniążkiewicz pochodzi z Kamionki Strumiłowej.

Poszkodowana wniosła doniesienie do policji.

Dał się nabrać na stary kawał

Lwów, 17 stycznia

(t.) Niejaki Dawid Berman z zawodu spedytor (Na Bajki 18) doniósł wczoraj policji o oszustwie, którego padł ofiarą. Otó na ul. Rzeźnickiej przystąpił do niego jakiś osobnik i zapytał go. czy ma syna profesora gimnazjalnego, a otrzymawszy potwierdzającą odpowiedź oświadczył, że ma dla syna 35 zł. i prosił, by mu Berman te pieniądze doręczył. Weszli do jednej z bram i tam ów osobnik zaglądnawszy do portfelu, powiedział Bermanowi, że ma banknot 50-złotowy i poprosił o resztę 15 zł. Spedytor miał tylko banknot 20-złotowy, wręczył go owemu osobnikowi, a ten wyciągnął papier i ołówek i prosił go, by mu napisał pokwitowanie na odbiór 35 zł. W momencie, gdy p. Berman pisał to pokwitowanie, osobnik ów uciekł, pozostawiając mu papier i ołówek.

Dochodzenia w toku.

Zamach morderczy na bezrobotnego

Lwów, 17 stycznia

(t.) W dniu wczorajszym około godz. 11-tej przedpołudniem, przed gmachem Miejskiego Urzędu dzielnicy III-ej przy ul. Kubasiewicza stało na podwurzu tego urzędu w ogonku kilkudziesięciu bezrobotnych, wyczekujacych swojej kolejki. W ogonku znajdował się również 22-letni Piotr Staśko bezrobotny z Zamarstynowa (Lwowska 25).

W momencie, gdy Staśko znajdował się już w pobliżu drzwi wejściowych, przystąpił do niego jakiś robotnik z prowincji i **wszczął z nim gwałtowną kłótnię, grożąc mu, że gdy tylko wyjdzie z obrębu gmachu, porachuje się z nim.**

Po stronie Staśki stanęło kilku robotników, którzy wezwali awanturnika, by natychmiast się oddalił, gdyż w przeciwnym razie oddadzą go w ręce policji. W czasie ostrej sprzeczki, **robotnik ów wyjął nagle rewolwer i strzelił, raniąc Staśkę w kark.** Staśko upadł nieprzytomny na ziemię. Z powstałego zamieszania skorzystał sprawca postrzelenia i **zbiegł** w niewiadomym kierunku. Rannego **odwieziono na Pogotowie Ratunkowe**, skąd po udzieleniu mu pierwszej pomocy odstawiono go do szpitala powszechnego.

Zawiadomiona o wypadku policja wdrożyła natychmiast dochodzenia i ustaliła, że sprawca zamachu morderczego nazywa się Kuźba (bez m. zam.).

10-lecie organu Djecezji krakowskiej

Kraków, 16 stycznia.

W b. roku tygodnik Archidjecezji krakowskiej „Dzwon Niedzielny" obchodzi swoje dziesięciolecie. „Dzwon Niedzielny" torował drogę ruchowi od rodzeniowemu wśród katolików, którego wyrazem były najpierw „Ligi Katolickie", pierwsze komórki dzisiejszej Akcji Katolickiej. Redaktorami „Dzwonu Niedzielnego" byli ks. Dr Ferdynand Machay, znany działacz orawski, dalej ks. Władysław Długosz a światłą radą ipiórem służył pożytecznemu organowi niejednokrotnie śp. ks. prałat Korzonkiewicz.

GIEŁDA

Ceny nabiału

Kraków 17 stycznia

Małopolski Związek Mleczarski komunikuje: Ceny nabiału w dniu **wczorajszym** (wtorek) nie uległy zmianom, **istnieje** natomiast tendencja w **kierunku zwyżki** cen w dniach najbliższych.

DOLAR

Kraków, 17 stycznia

Wczoraj nastąpiła gwałtowna **zniżka** dolara, który w prywatnych **obrotach** notowano na krakowskim rynku pieniężnym po 5.30 do 5.40. Bank Polski płacił początkowo po 5.55, potem obniżył wypłaty na 5.35. Tendencja wybitnie zniżkowa. Markę niemiecką płacono po 2.10. Bank Polski płacił po 2.095.

Giełda warszawska.

Warszawa 16. I 1934

3 proc. poż. budowlana		•
4 proc. poż. inwestycyjna		•
4 proc. poż. inwest. seryjna		•
5 proc. poż konwersyjna	54 50	•
5 proc. poż. kolejowa	49 75	•
6 proc. poż. dolarowa	59 00	•
4 proc. poż. dolarowa	50 75	•
7 proc. poż. stabilizacyjna	56·25	•
10 proc. poż. kolejowa	101·50	•

Waluty i dewizy

Gdańsk	—·—	Paryż	34·92·0
Holandja	357·40	Praga	26·43
Londyn	28·05	Szwajcarja	171 95
N. Jork	· ·	Wiedeń	·
N. Jork telegr.	5·47·0	Berlin	210·75

Giełdy zagraniczne

Londyn, 16 I.

N. Jork	5·12·50	Zurych	16 31·00
Paryż	80·34·	Praga	106·85·
Berlin	13 32·0	Budapeszt	24 50·
Amsterdam	7·85·50	Bukareszt	540· •
Bruksela	22 63·50	Wiedeń	29·75·
Rzym	60·—·—	Warszawa	28·50·

Zurych, 16 I

Paryż	20·32.—	Wiedeń	72·93
Londyn	16·33·0	Praga	15·35·0
N. Jork	3·18·00	Warszawa	58·10
Bruksela	72·00·0·	Budapeszt	
Rzym	27·15·0	Bukareszt	3·05
Amsterdam	207·50·0	Buenos Aires	
Berlin	122.50·0		

Paryż, 16 I.

Londyn	80·45	Praga	75.70
N. Jork	15·71	Bukareszt	15.15
Bruksela	354·50	Wiedeń	
Rzym	133·85	Berlin	6.04·50
Zurych	492·25	Warszawa	
Amsterdam	1023·50		

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

Zadużo kakao się produkuje!

Przed zamierzoną redukcją produkcji, a podwyżką ceny

Zdaje się, że po kawie przyjdzie niezadługo kolej i na kakao. Producen ci tego cennego artykułu odżywczego użalają się na ogromnie niskie ceny, jakie obecnie uzyskują za ten produkt twierdząc, że w przeciągu pięciu lat ceny te obniżyły się przeszło pięciokrotnie.

Gdy mianowicie w roku 1928 pewien standartowy gatunek kakao płacilo się 55 szylingów w złocie, — to dziś za ten sam gatunek kakao dostać można najwyżej 10 szylingów.

Celem zaradzenia temu proponowanem jest zwołanie konferencji wszystkich państw produkujących kakao. Na konferencji miałaby być ustalona minimalna cena sprzedaży, znacznie wyższa od obecnie obowiązującej.

Dalej przewidziane jest pewne ograniczenie produkcji, dochodzącej obecnie do 500 tysięcy ton rocznie. Zapotrzebowanie światowe szacuje się na około 400 tysięcy ton rocznie, skutkiem czego co roku pozostawała na rynkach światowych pewna nadwyżka, działając deprymująco na ceny.

Ograniczenie zatem produkcji do 400 tysięcy ton (przeciętnego rocznego zapotrzebowania) zapobiegłoby gromadzeniu się zapasów, a tem samem umożliwiłoby uzyskanie większej ceny. Zwłaszcza, że w tej chwili cały zapas znajdujący się w Europie, jest już na wysprzedaniu, a zapasy pozaeuropejskie nie wynoszą więcej jak 130 tysięcy ton.

Czy jednak producenci zgodzą się tak chętnie na ograniczenie produkcji, — jest rzeczą wątpliwą. I w tem leży jedyna pociecha dla konsumenta, zagrożonego nową, świeżą podwyżką. ó.dorzilu, (r.).

Tajemnicze „głosy" w Apeninach

Jeszcze nie zapomniano o nagłem pojawieniu się potwora pod Syrakuzami i o szybkiem zgładzeniu go, gdy już zaczyna się mówić o nowym wypadku, który miał miejsce nie na Sycylji, ale w górach Apenińskich,. Podczas silnych opadów śnieżnych — które miały miejsce w grudniu ubiegłego roku, wiele osób słyszało w górach Falterona tajemnicze i przeraźliwe wycie które słyszano już nieraz ale którego pochodzenia nauka dotychczas nie może wyjaśnić. Już w początkach grudnia gazety doniosły o tem zawodzącem wyciu które brzmi szeroko i daleko i którego źródło leży gdzieś pomiędzy skałami Falterona. Wycie to można doskonale słyszeć w całym lesie Campigna.

Pomiędzy ludnością Romanji krążą na ten temat różne opowieści a pasterze i węglarze podają sobie z ust do ust fantastyczne legendy o „głosach Apeninów" — Jest rzeczą pewną, że to złowieszcze wycie daje się zreguły słyszeć podczas dni śnieżnych. Nikt nie wie, skąd ono pochodzi. Od paru lat wycie to nie dawało się słyszeć i dopiero w grudniu ubiegłego roku wstrząsnęły Apeninami dźwieki, które wywierają straszliwe wrażenie na cały świat zwierzęcy.

Strzelcy opowiadają, że gdy psy ich usłyszą to wycie, natychmiast przestają szczekać i chowają się do jakiejś jamy. Nie ma wtedy mowy o polowaniu, bo wszystkie zwierzęta kryją się w norach.

Pasterze mówią, że jest to „głos gór", że tak odzywa się nieszczęśliwy wieloryb który od wielu tysięcy lat żyje w jakiem małem górskiem jeziorku. Gdy w zwierzęciu tem budzi się na nowo tęsknota za falami oceanu, wtedy zaczyna wyć.

W związku z tem zjawiskiem pewien uczony florentyński, twierdzi, że podobne fenomeny, obserwowano niętylko w Romanji, ale i w innych górskich miejscowościach. Przypuszcza on, że przyczyną wycia mogą być lokalne trzęsienia ziemi bardzo częste w tej okolicy.

HUMOR

ZOOLOGJA.

— Ideałem kobiety jest dla mężczyzny gołąbka obdarzona zaletami mrówki.

— Ideałem mężczyzny jest dla kobiety lew o cierpliwości barana.

(Le Rire).

JEGO PRAWO.

— Herbercie, mówisz przez sen! — budzi w nocy małżonka Herberta.

— Raz na dobę muszę przecież mówić! — odpowiada zbudzony małżonek.

(Le Rire).

Samolotem w stratosferę

Znany lotnik angielski Marcus Ridge przygotowuje od dłuższego czasu sensacyjny lot w stratosferę. Sensacyjny z dwóch względów: najpierw zamierza odbyć go nie w zamkniętej hermetycznie gondoli, lecz w specjalnym samolocie, — a powtóre chce się wzbić na wysokość 40 tysięcy metrów!

Jedną z najważniejszych rzeczy było sporządzenie odpowiedniego ubioru, zabezpieczającego śmiałego lotnika zarówno przed straszliwem zimnem, jak i przed skutkami obniżonego ciśnienia powietrza. Wedle spostrzeżeń prof. Piccarda już na wysokości 16 tysięcy metrów temperatura wynosiła —65°, a w wyższych rejonach liczyć się trzeba niewątpliwie z zimnem jeszcze większem.

Przy sporządzaniu potrzebnego ubioru pomocnym był znany biolog angielski profesor Haldan. Próby przeprowadzono w hermetycznie zamkniętej kabinie, z której stopniowo wypompowano powietrze, obniżając równocześnie sztucznie temperaturę do —80°. Ridge, ubrany w specjalny ubiór, przebył w tej kabinie sześć godzin, nie ponosząc najmniejszego szwanku.

Oczywiście i samolot i motor tegoż skonstruowane zostały w odpowiedni sposób. Ridge jest przekonany, że zdoła osiągnąć wysokość 40 tysięcy metrów i rozwinąć szybkość dochodzącą do tysiąca kilometrów na godzinę.

Projekt śmiałego lotnika obudził ogromne zainteresowanie w sferach wojskowych i w ministerstwie wojny, które przyrzekło mu swoje poparcie i pomoc.

(r.)

SPORT

W dniach 12. 13. 14 bm odbyły się zawody junjorów o mistrzostwo okręgu. Zgromadziły one na ringu ok. 60 zawodników i stały na wcale dobrym poziomie. We finale padły następujące wyniki od wagi muszej do ciężkiej: Albert (L.) wygrywa na pkt. z Tysią (L.): Turkiewicz (P.) wygrywa przez poddanie się Zuzewicza (P.) Osiński (Graf) wygrywa przez poddanie się Łaby (P.) Sołtys (L.) wygrywa przez t. k. o. z Maruszczakiem (P.) Hartlik (P.) wygr. przez tech. k. ok. z Czogam (L.) Żółkiewicz (P.) wygrywa w. o. Pankiewicz (P.) wygrywa przez poddanie się Chlandy (L): Szkwarkowski (L) wygrywa przez k. o. z Mohrerem (Rek.) Sędziował w ringu p. Rogocki punktowali pp.: Szlifke, Dobrzański, Helzel, Marciniak, Fedorowicz, Tomanek.

Na walnem zgrom. Okr. Kol. Sędziów prezesem wybrano p. Wiaczyetego, wiceprez. p. Markusa, dalej pp.: Tarczyński Brezden, Madura, Strzelecki. Komisja kwalifik. pp. por. Szyba, Sawicki, Kurzweil. Pozatem uchwalono nowy statut i regulamin.

WISŁA. Wczoraj zakończyły się międzynarodowe zawody narciarskie, organizowane przez Śląski Klub Narciarski. W biegu pań na 8 klm. pierwsza Musialikówna (SKN.) w czasie 32.31. W konkursie skoków 1) Legierski (SKN) 222.2 skoki 45 i 45 m. 2) Czech Pokorny z Brna. W kombinacji zwyciężył Legierski 439.6, skoki 36. i 33. m.

W sprawie należenia młodzieży szkolnej do klubów. Związek Polskich Związków Sportowych wystosował do wszystkich związków państwowych następujący okólnik: W związku ze staraniami podjętemi przez Z.Z. o rewizję zakazu Ministerjum Oświaty należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych, Zarząd Z.Z. prosi o zwrócenie uwagi klubów na to że fakt przynależenia młodzieży szkolnej do klubów mimo zakazu Ministerjum utrudnia Z.Z. pertraktacje z władzami szkolnemi. Jednocześnie zarząd ZZ. zaleca, aby związki okręgowe i kluby wciągały w skład swoich zarządów nauczycieli a w pierwszym rzędzie nauczycieli wychowania fizycznego. Ułatwiłoby to znacznie kontakt klubów ze szkołą i przyczynić się może do zmiany opinji, jaką władze szkolne wyrobiły sobie o szkodliwym wpływie klubów na młodzież szkolną.

Narciarska Wędrówka Gwiaździsta. W dniach 21—24 lutego br. urządza Sekcja Narciarska Polskiej YMCA „Skimka" w Krakowie, podobnie jak w roku ubiegłym, nader pomysłową i oryginalną imprezę turystyczną dostępną dla najszerszych rzesz narciarskich tzw.: „Narciarską Wędrówkę Gwiaździstą". Do Wędrówki mogą stawać wszyscy narciarze stowarzyszeni, jak i niestowarzyszeni, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, w drużynach złożonych z trzech do czterech osób. Drużyny te wychodzą z punktów dowolnych i w ciągu 4-ch dni kierują się przez siebie obranemi trasami do Rabki. Główny nacisk winien być położony na umiejętny dobór trasy tak aby droga biegła szlakiem jaknajpiękniejszym pod względem turystycznym. Raid rozgrywa się o puhar wędrowny Dr. Zbigniewa Grabowskiego; ponadto przewidziane są nagrody, oraz pamiątkowe żetony dla wszystkich uczestników Wędrówki. Raid „Skimki" ma na celu podniesienie poziomu turystyki narciarskiej, oraz propagandę pięknych terenów górskich. Wybrana przez organizatorów Rabka jako punkt docelowy nadaje się doskonale ze względu na swe centralne położenie, jak i pierwszorzędne tereny narciarskie. Warto podkreślić, że w ramach Wędrówki Gwiaździstej będzie można ubiegać się indywidualnie o uzyskanie Odznaki Górskiej PZN-u. Bliższe szczegóły zawarte są w Regulaminie Wędrówki, który można otrzymać w Sekretarjacie „Skimki", Kraków, Krowoderska 8, tel. 124-36. Ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 15 lutego 1934 roku. Zawodnicy mają zapewnione zniżki kolejowe, oraz bezpłatne kwatery na miejscu finiszu w Rabce.

—o—

JEFFERY FARNOL 30

SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego Felicja Zielińska

— Wiem, że masz się pojedynkować, Ryszardzie. Ale pan Trumpington twierdzi, że ta walka musi się skończyć tylko w jeden sposób ....fatalnie dla ciebie A więc, Ryszardzie... nie, patrz mi w oczy, mój panie! Co myślisz o tem?

— Że Trumpington powinien nazywać się Jeremiaszem! — uśmiechnął się Sir Ryszard — bo strasznie smutny i grobowy jest ten Trumpington!

— Ryszardzie, prawda, że pojedynki rzadko kiedy kończą się fatalnie?

— Niech Bóg panią błogosławi za to — odpowiedział, widząc niepokój w jej oczach — takie wypadki są nadzwyczaj rzadkie, proszę więc swoje przypusz czenia uśpić! I zanim spostrzegła chwycił jej rękę i przycisnął do ust. — O doprawdy — rzekł uśmiechając się — troskliwość kobiety o moje powodzenie jest rzeczą dla mnie tak nową, że odczuwam niedorzeczną wdzięczność. Chodźmy Lady Heleno, niech pani pozwoli, że pokażę jej, dom dumnych Gyffordów!

Poprowadził ją przez zarośnięte zielskiem ścieżki i wzdłuż kosmatych trawników aż nareszcie przystanęli przed ogromnym gmachem, który tak wspaniale wznosił się przed ich oczyma. Promienie jednak zachodzącego słońca podkreślały jeszcze bardziej jego upadek i zaniedbanie. Sir Ryszard więc zaczerwienił się, spojrzał z podełba i wskazując na budynek uśmiechnął się z ironją.

— Oto gniazdo Weare'ów! Dzisiaj wygląda bardziej smutno i opuszczono niżeli zwykle... inne ono było za czasów mego ojca! Wydaje się czynić wymówki niegodnemu synowi!

I, gdy Sir Ryszard stał zapatrzony w swoje dziedzictwo, Helena usłyszała znowu, jak gwizdał delikatnie przez zęby.

Wówczas ukazał się mężczyzna, który niósł kosz świeżych jarzyn, wysoki, żwawy mężczyzna, na które go widok Helena drgnęła, rozpromieniła się i odwracając się plecyma do budynku i jego pochmurnego właściciela, pobiegła ku temu mężczyźnie z wyciągniętemi ramionami.

— Grzegorzu! — zawołała. — Grzegorzu czy zapomniałeś mnie? — Grzegorz potawił na ziemi kosz i ukłonił się nisko.

— Nie i nigdy nie zapomnę! — Odpowiedział i chociaż wygląd jego był, jak zawsze spokojny, oczy mu błyszczały i wygolone policzki pokryły się mimowolnie rumieńcem, bo Helena chwyciła jego dłoń i ściskała ją serdecznie.

— Słyszałam, że dawno już umarłeś, Grzegorzu! A teraz po tylu latach!... Czy pamiętasz te czasy w Soissous... te djabelskie figle, które ci płatałam?

— Doprawdy — odpowiedział Grzegorz, — a ostry jego wyraz twarzy zmiękł nadzwyczajnie. — Pamiętam, jak jaśnie panienka podpaliła moją perukę.

— Ach nieznośnem byłam dzieckiem, Grzegorzu! A te bajki, które mi opowiadałeś... o kopciuszku... o zaczarowanej królewnie! Raz wpadłam do rzeki i byłabym utonęła, gdyby nie ty, który wskoczyłeś i wyciągnęłeś mnie z wody!

— Co, naprawdę, Grzegorzu? — zawołał Sir Ryszard.

— Jakto, pan nie wiedział, że zawdzięczam swoje życie Grzegorzowi? Gdy pański zrozpaczony ojciec był u nas we Francji, przywiózł ze sobą Grzegorza. I Grzegorz stał się moim niewolnikiem. Jeździłam na jego plecach... uczył mnie gwizdać... naprawiał moje popsute lalki... nie było drugiego takiego, jak Grzegorz! Wiele miałam wtedy lat?

— Pięć, panienko?

— Byłam twoją p e t i t e H é l e n e. A pani Abigail jest tutaj także... żyje? Co?

— Tak, zdrowa i młoda zawsze...

— A czy nie wyszła jeszcze zamąż?

— Nie.

— Myślałam, że ty ją poślubiłeś przed laty, Grzegorzu?

— Byłbym to uczynił, ale zakochała się w Piotrze w synie maitre d'hotel ojca jaśnie panienki, a Piotr będąc marynarzem odpłynął pewnego dnia i nie wrócił. Ona zaś wierzy, że on powróci kiedyś i ciągle na niego czeka.

— Biedaczka! — westchnęła Helena. — Zaprowadź mnie do niej. Muszę jej słówko powiedzieć. Sir Ryszard ma tymczasem robotę w ogrodzie. I razem z Grzegorzem oddaliła się Helena, a Sir Ryszard wziął znowu do ręki nożyce.

Lecz „słówko" Heleny zabrało widocznie tyle czasu, że wieczór już zaczął zapadać i Sir Ryszard skończył strzyżenie żywopłotu, gdy ona wróciła. Szła powoli, zamyślona.

— Ryszardzie — rzekła — zastanawiam się dlaczego sprawiedliwa Opatrzność nie stworzyła ze świata takiego człowieka jak twój kuzyn! Bo Abigail opowiedziała mi —

—Abigail więc plotkowała?

— Tak. Zmusiłam ją do tego. Plotkowałyśmy o tobie i o twoim kuzynie Julianie który gorszy jest niżeli sądziłam — nikczemnik! Ach to potwór, wróg, zbrodniczy szatan, wstrętny nędznik gad, łotr —

— Do djabła! — zawołał Sir Ryszard z kaprysnym wyrazem. — No proszę zaczerpnąć tchu!

(Dalszy ciąg nastąpi)

SKUTECZNOŚĆ różnych rodzajów rekiam:

REKLAMA PRASOWA	*44.1%*
wystawy okienne	*34.1%*
reklama świetlna	*24.9%*
plakaty	*19.9%*
reklama tramwajowa	*10.6%*
reklama kinowa	*3.1%*
reklama na wozach firm.	*2.1%*
reklama radjowa	*1.7%*
pokazy	*0.4%*

(według badań prof. Moede, kierownika berlińskiego Instytutu Psychotechnicznego).

(Beta)

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy handl.

Biały tydzień

ceny zniżone Płótna — szyfony — ręczniki — stołową bieliznę — trykotaże poleca Bolesław Błocki Lwów Akademicka 12 10199

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów Klem. Tańskiej 1. 2521

Dobry pomysł

wymaga pieniędzy celem zrealizowania go: przedsiębiorstwo starego znajdołęż nialego właściciela potrzebu je młodego sprężystego kie rownika — spolnika — dzier żawcy. I pieniądze i młodych a przedsiębiorczych spólników znajdziesz najłatwiej zapomocą drobnego ogłoszenia do 10 słów 50 groszy) w niniejszej rubryce. 23750

Kupno

Zastawione

złoto, srebro wykupuje, dopłaca pełną cenę Złotnik Blaustein, Lwów, Rynek 35 Kupuje złote zęby 10281

Uwaga!

Kupię zaraz kilka egz. „Kurjera" z datą 28/8 1933 Zapłacę podwójną cenę nominalną. Listy kierować: Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „28 sierpień" 10347

Nie kupisz

nigdzie używanych mebli, ubrań obuwia i sprzętu sportowego, fortepianu, aparatu radjowego, lomu, parceli itp. tak korzystnie jak zapomocą drobnych ogłoszeń w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy

Pianino

„Förster" — „Rösler" „Petrof" — „Stingel" lub krótki fortepian kupię. Podać markę i cenę Administracja Lwów, Zimorowicza 10 pod „Kujawianka" 10414

Sprzedaż

Marja Muszakowa

handel zoologiczny we Lwowie pl. Bernardyński 2a, znana przyrodniczka, poleca: Kanarki prawdziwe harceńskie, papużki różnokolorowe, ptaki egzotyczne Rybki złote i egzotyczne własnego chowu, aklimatyzowane Specjalność dla rybek „Hamika" Specjalna mieszanka dla ptaków wyprobo ana jako hodowcy kanarków przez lat 28. Wszelkie przybory dla hodowli ptaków Kupuje i sp zeda e psy tylko rasowe. Zlecenia z prowincji uskutecznia szybko i skrzętnie. 10397

Uwaga!

Bibljoteki, Antykwarnie! Pan Tadeusz wydanie paryskie 1834 z portretem sprzedam. Oferty z ceną Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „1834". 10233

Jadalnie

sypialnie — gabinety wytworne najtaniej wykonuje w Wytwórni Piotr Kudelski. Przyjmuje zamówienia Kraków, Kochanowskiego 12. 10323

Sprzedam

kamienicę w śródmieściu na biura, magazyny, warsztaty. Oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Muzyka". 10378

Nowy frak

smoking, patefon wiedeński tanio odstąpię, Lwów, Długosza 3 m. 2. 10390

Ubranie

smokingowe prawie nowe na szczupłego do sprzedania Lwów, Czereśniowa 2 parter między 12—3. 10322

Piękna

willa komfortowa garaż 800 sążni ogrodu blisko śródmieścia 45.000 złotych sprzeda Ajencja, Lwów, Krzywa 2, telefon 45-18. 10371

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost u źródła, Firma SANDKER wytwornia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufaliki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uważać na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24

Mężusiu

kupimy sobie nowe meble a te co mamy, oraz niepotrzebne sprzęty ze strychu sprzedamy po dobrej cenie zapomocą ogłoszenia w Kurjerze (10 słów 50 gr.) w tej rubryce.

Willa

1 piętr. z ogrodem okolica Litopada cała wolna do sprzedania. Wiadomość: Barwik & Borzemski Lwów Kopernika 18 10405

Dębowe,

oszklone urządzenia sklepowe sprzedam Lwów, plac Halicki 7. 1010

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Mieszkania

Do wynajęcia

duży pokój z kuchnią elektryka gazem, Lwów, Gundulicza 8 boczna Ponińskiego. 10380

Jednopokojowe

mieszkanie komfortowe duże ubikacje — III p wolne. Kraków Lubomirskiego 1. 10388

Ormiańska 27

Lwów, 2 pokoje kuchnia przedpokój do wynajęcia 10393

2 pokojowe

mieszkanie komfortowe duże ubikacje III. p. wolne. Kraków, Lubomirskiego 1. 10389

Poszukuje

się pokoju z kuchnią, lub samego pokoju możliwie wprost od gospodarza Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, pod „Urzędniczka" 10374

Wynajmę

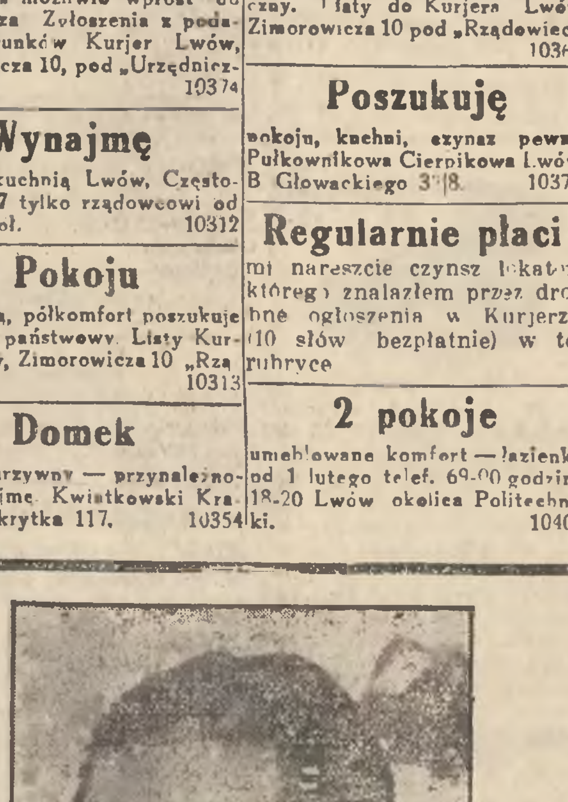
pokój z kuchnią Lwów, Częstochowska 7 tylko rządowcowi od 2—3 popoł. 10312

Pokoju

z kuchnią, półkomfort poszukuje urzędnik państwowy. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Rządowiec" 10313

Domek

ogród warzywny — przynależności wynajmę Kwiatkowski Kraków I. Skrytka 117. 10354



Don Ludwik Companys, następca zmarłego prezydenta republiki katalońskiej Macia.

Małżeństwo

czterdziestne poszukuje pokoju nieumeblowanego — możliwie śródmieście. Zgłoszenia Kurjer Kraków — Florjańska 8. „Rządowa posada". 10371

2 pokoje

z kuchnią do wynajęcia — Kraków — Mazowiecka 136. 10326

3 pokoje

kuchnia — pełny komfort — oraczkarnia, słoneczne do wynajęcia, Lwów, Hesinga 20. Moroz. 10342

Jednopokojowe

mieszkanie komfortowe — duże ubikacje III. p. wolne. Kraków—Lubomirskiego 1. Tamże 2-pokojowe mieszkanie komfortowe na III p. 1030

Poszukuje

pokoju z kuchnią czynsz miesięczny. Listy do Kurjera Lwów Zimorowicza 10 pod „Rządowiec" 10367

Poszukuję

pokoju, kuchni, czynsz pewny Pułkownikowa Cierpikowa Lwów B Głowackiego 3/8. 1037

Regularnie płaci

mi nareszcie czynsz lokator którego znalazłem przez drobne ogłoszenia w Kurjerze (10 słów bezpłatnie) w tej rubryce

2 pokoje

umeblowane komfort — łazienka od 1 lutego telef. 69-00 godzina 18-20 Lwów okolica Politechniki. 10401

Do wynajęcia

Lwów, Fredry 4 III piętro niemeblowany duży pokój. Wiadomość u dozorcy domu. 10396

Pokoje umebl.

Pokój

duży, umeblowany, z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Lwów, pl. Kapitulny 6 II p. 10377

Emerytka

wynajmie pokój solidnej osobie z wiktem lub bez. Od 2—5 Lwów, Łyczakowska 58, drzwi 28. 10379

Śliczny

słoneczny — elegancko umeblowany pokój — łazienka — niekrępujący, do wynajęcia. Kraków — Szlak 53. m. 4. 1034

Przyjmę

na mieszkanie urzędniczkę-studentkę uniwersytetu. Lwów Kącik 21. mieszkanie 3 10382

Pokój

solidnemu Panu 15 stycznia. Lwów, Zofji 9 drzwi 6. 8—11 2—5. 10251

Pokój

osobne wejście wynajmę od 15 stycznia Kraków — Mazowiecka 131. 10327

Osoba

młoda poszukuje słonecznego, spokojnego pokoju, utrzymaniem światłem, opałem u bezdzietnych kulturalnych 90 zł. najchętniej okolice Politechniki nie parter. Listy Kurjer, Lwów, Zimorow. cza 10 pod „Nauka". 103

Mój pokój

jest stale zajęty od czasu jak nauczyłem się poszukiwać sublokatora zapomocą drobnych ogłoszeń w Kurjerze 10 słów bezpłatnie

Pokój

przy inteligentnej rodzinie dla dwoch pan z całem utrzymaniem lub bez do wynajęcia Lwów, św. Zofji 22 I piętro drzwi Nr. 2. 1034

Pokój

umeblowany, frontowy dla urzędnika Lwów, Akademicka 24 Semlewie. 1034

Pokój

umeblowany osobne wejście cale utrzymanie dla dwóch Panów zaraz do wynajęcia Lwów, Lindego 1 drzwi 4. 10348

Pokój

umeblowany z użyciem łazienki i kuchni do wynajęcia Lwów, Kwiatkówka 7 tel. 58-61. 10408

Pokój

osobne wejście wynajmę. Kraków, Mazowiecka 1/1. 10349

Elegancki

pokój kawalerski klatka do wynajęcia Lwów, św. Jacka 5. 10366

Poszukuję

pokoju umeblowanego — słonecznego — utrzymanie — łazienka ewen. telefon. Zgłoszenia Kurjer Kraków — Florjańska 8, „Doktór" 10353

Poszukuję

pokoju, komfort, łazienka, okolica Torosiewicza, Sierpowej lub inna byle blisko Weterynarji. Listy Kurjer, Zimorowicza 10 pod „Dwóch weterynarzy" 10364

Pokój

z używaniem kuchni umeblowany od zaraz Lwów, Lw. Dzioei 3 m. 11 10357

Pokój

umeblowany ciepły wynajmę inteligentnemu panu — telefon — utrzymanie — bez. Kraków — Krzyża 3, m. 7. 10355

Garsoniera

umeblowana jedno lub 2 pokojowa pełnokomfortowa balkon Lwów Pelczyńska 7a gosp. 4—5 10398

1 pokój

duży osobne wejście, wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia Lwów św. Łazarza 8. Dozorca wskaże. 10410

Pokój

ładny słoneczny umeblowany so lionym Lwów Piłsudskiego 3, m 7. 10405

Pokój

umeblowany do wynajęcia Lwów Ochronek 6, 2 schody, m. 18. 10411

Poszuk. pracy

Służąca

średni wiek, dobre gotowanie do kuchni lub do wszystkiego przy małej rodzinie poszu uje miejsca. Listy Kurjer Zimorowicza 10 „Pracowita" 10392

Młody

pomocnik handlowy energiczny szuka jakiegokolwiek zajęcia stałego. Zgłoszenia Kurjer Kraków Florjańska 8 „Sumienny". 10385

Panienka

poszukuje posady ekspedjentki do sklepu spożywczego — pieczarni lub mleczarni. Zgłoszenia Kurjer Kraków — Florjańska 8, „Skromne wymagania" 10387

Gajowy
Poluk lat 30, energiczny, przedsiębiorczy poszukuje pra y. Łask. listy: Kucza, Lwów, Kubasiewicza 5a. 10296

Gospodyni
klucznica, mająca 11 lat praktyki w pierwszorzędnych domach obejmie posadę samodzielnej w dużym majątku od 1. III. 1934. Pierwszorzędne referencje i długoletnie świadectwa — szeroka znajomość swego zawodu, bezwzględnie uczciwa, nadzwyczaj pracowita, czysta. Łask. listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Samodzielna Bon. 32“. 10302

Inteligentna
panienka poszukuje posady do dziecka jako dochodząca na przedpołudnie. Oferty Kurjer Kraków — Florjańska 8 „Skromna“. 10325

Panienka
poszukuje posady ekspedjentki do sklepu spożywczego, piekarni lub mleczarni. — Zgłoszenia „Kurjer“, Kraków, Florjańska 8 „Skromne wymagania“. 10351

Rutynowany
buchalter-bilansista, katolik zakłada, prowadzi księgi handlowe, załatwia sprawy podatkowe, ubezpieczeniowe za bardzo skromnem wynagrodzeniem lub za wikt. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Dorjan“. 10356

Służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem przyjmie posadę od zaraz. Łaskawe listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „16“ 10361

Stroiciel
fortepianów stroi po 8 zł. czysto i trwale. Lwów, Chorążczyzny 11a oficyny m. 10 lewy ganek. 10372

Młody
pracowity poszukuje pracy zna się dobrze na ogrodzie może być na prowincji od 1|II. Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Pilny“ 10413

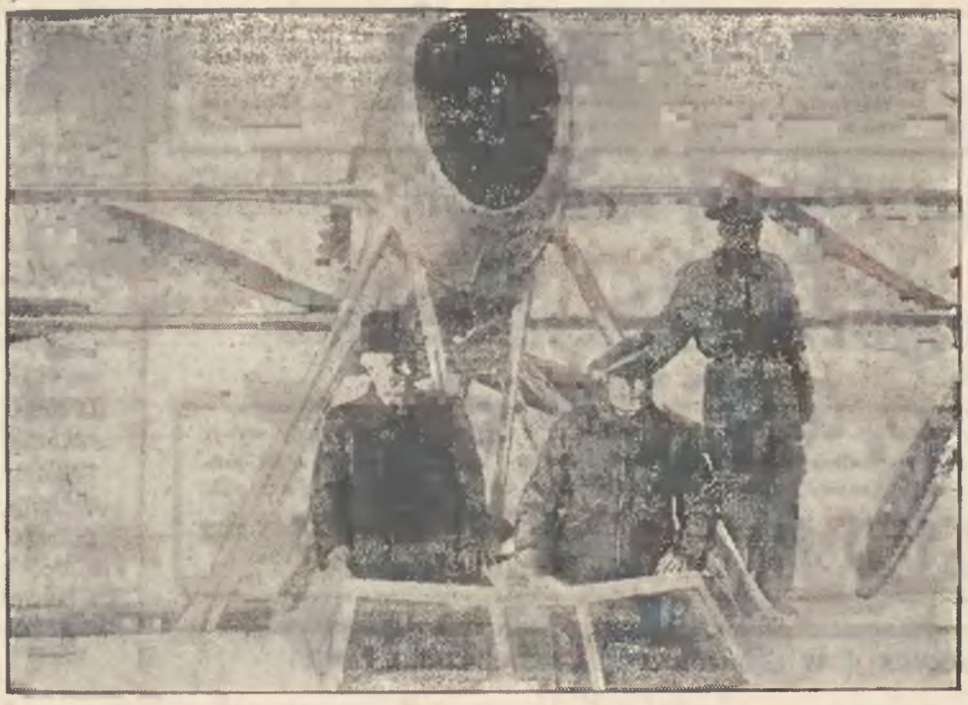
Harcerz
uczeń VII kl. gimn. w beznadziejnem położeniu materjalnem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia popoł. lub lekcyj. Zgłoszenia Administracja Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „dla Skauta“ 10112

Panna
lat 25, miła, pracowita, mówi po francusku, polsku, poszukuje od zaraz pracy jako bufetowa lub pokojowa, może się zająć domem i kuchnią u samotnej osoby. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Niezależna“ 10395

Wolne posady
Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Akwizytorów
pracowitych uczciwych do ratalnej sprzedaży najnowszych wydawnictw popularno naukowych albumowych masowy zbyt wśród nauczycielstwa szkół powszechnych na 20 proc. prowizji przyjmie poważne wydawnictwo. Oferty życiorys z fotografją nadsyłać Warszawa Beduena 2 Bibljoteka. Zdolnym i odpowiedzialnym posiadającym subakwizytorów rejonowe reprezentacje. 179

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem, dwoje osób dziecko 15-miesięczne 2 pokoje, zgłoszenia godzina 15—19 Lwów Chmielowskiego 2|2 parter. 10403



Angielski minister spr. wewn., sir John Simon, jeździł na Capri w celu odbycia narad z Mussolinim.

Artystce
za pożyczenie 300·— zł. ofiaruję engagement Kurjer, Kraków, Florjańska 8 „Partnerka“. 10352

Dziewczynę
skromną do wszystkiego na wyjazd poszukuję zaraz. Lwów, Japońska 16 I piętro. 10365

Dziewczyna
mieszk. przy rodzinie znajdzie zajęcie w cukierni „Corso“ Lwów Zamarstynowska 15. 10369

Potrzebny
dozorca bezdzietny inteligentny z dobremi poleceniami kaucja 500 zł. Lwów, Pełczyńska 7 a 9—10. 10397

Potrzebna
kucharka do wszystkiego do 2 osób. Lwów Franciszkańska 14, 1 piętro od 2—3. 10381

Leśnika
ekonoma energicznego dobrze poleconego kaucja gotówka do — 2 000 zł. przyjmę. Zgłoszenia Kurjer, Zimorowicza 10 Lwów „Leśnik“ 10375

Pracownicą
domową najzdolniejszą — mówię Pani — okazała się ta, którą wybrałam z licznych ofert nadesłanych na moje „drobne ogłoszenie“ w Kurjerze — do 15 słów bezpłatnie.

Potrzebna
służąca do wszystkiego, Lwów, Pijarów 41 1 p. telef. 96-76. 10333

Kto przygotuje
7 klas realnych polski niemiecki. Tylko zdolny pedagog. Warunk Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Matura“ 10332

Różne

Nowa placówka
we Lwowie — przy placu Bernardyńskim 2 a została otwarta pod firmą: „Marja Muszakowa, handel zoologiczny“. Skrzętna usługa i niskie ceny zapewnione. 10400

Szyby okienne
poleca najtaniej Finkelstein, Kraków, Krzyża 3 tel. 129-03. 10208

JAK OGŁASZAĆ —
TO W „KURJERZE“!

Znawcom
poleca olbrzymi wybór ciast Cukiernia „Ziemiańska“, Lwów Hetmańska 8. 2524

Cukiernia
Ziemiańska, Lwów Hetmańska 8 poleca 100 gatunków ciast. 2524

Publiczność
o wyrobionym smaku artystycznym zamawia fotografje, portrety bromolejowe i przetłokowe w zakładzie Kazimierza Skórskiego, Lwów, Kopernika 22 tel 45-75. 10245

Zle


zrobiony gorset deformuje zamiast upiększeć. Najdokładniejsze i z najlepszego materjału można kupić tylko w zeszczytnie znanej firmie „Krajoprzemysł“ Lwów, Boimów 1. 163

Lisy, kuny, tchórze
KUPUJE magazyn i pracownia FUTER
Aleksandra WRÓBLA
Lwów ul. Halicka 20, tel. 57-04.
2696

Obuwie


wykwintne wszelkiego rodzaju poleca i wykonuje „AR-KA“, Lwów, Chorążczyzny 11 a. tel. 21 10 Urzędnikom kredyt. Młodzieży szkolnej opust. 2505

Ubrania
robocze, płaszcze ochronne, kombinezony oraz wszelką odzież zawodową bajecznie tanio wprost w wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, tel. 72-84 naprzeciw kina „Atlantic“. 2677

Płaszcze
i mundury studenckie bajecznie tanio wprost w wytwórni CENTRUM Lwów Skarbkowska 4 tel. 72-84. 2677

Naprawa
zegarków oraz biżuterji wykonuje precyzyjnie tanio MUTKA, Lwów pl. Bernardyński Nr. 3. 2680

Żarówki
oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85 1303

Torebek
damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów) 1943

Meble antyczne
w wielkim wyborze poleca Fr. Zieliński. Lwów, Kołłątaja 5 stolarnia i skład mebli w podwórzu 2495

Olbrzymi
wybór doskonałych czekoladek poleca cukiernia Ziemiańska, Lwów Hetmańska 8. 2524

Pamiętaj
ażebyś oglądnął wystawy cukierni Ziemiańskiej, Lwów Hetmańska 8. 2524

Narciarskie
ubrania męskie, damskie i dziecinne najnowsze kroje, bajecznie tanio! Jedynie wprost od specjalnej wytwórni CENTRUM Lwów Skarbkowska 4 tel. 72-84 2677

Mieczysław Zaleski
Lwów, pl. Marjacki 10 tel. 53

poleca do miary

Mundurki stud. . . .	zł.	28.—
Ubrania	„	39.—
Raglany	„	60.—

wykonuje pod kier. J. Kosika 274

Złoto
srebro, brylanty okazyjnie do nabycia Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6 — tel. 18-48. 2272

Unieważniam
weksel pł. 1. II. b. r na kwotę zł. 100 wystawiony przeze mnie a wręczony Mojżeszowi Kupfersteinowi kupcowi we Lwowie przy ul. Owocowej, inż. Czesław Trześniowski Lwów ul. św. Kingi 14. 194

Damski
fryzjer Stanisław Wójcik były współpracownik Firm: Pürzl i Prevendar otworzył własny salon dla Pań i Panów we Lwowie ul. Kochanowskiego 45. i tam poleca nadal swe usługi. 10404

Przepisuję
na maszynie — 35 groszy stronica. Boimów 18. II. p. Goldstein (Lwów) 10340

Uwaga!
W ostatnich ciągnieniach losów Państwowych najwięcej wygranych padło na losy wskazane przez astrologa Kraków — Krupnicza 16, m. 3. „Studjum“ każdy grający w losy zwraca się wprzód po wybór szczęśliwego losu do słynnego astrologa 10386

Kisiel
żurawinowy — to zdrowie. Przesyłam 10 kg. żurawin za 5 zł. za zaliczeniem pocztowem. 100 kg. — 23 zł. 200 kg. — 43 zł. 500 kg. — 95 zł. franco wagon. Makówczyńska — Maniewicze ul. Targowa 10. 10383

Uzdrowiska

Worochta
Pensjonat „Skarbówka“ otwarty cały rok Pełny komfort centralne ogrzewanie elektryka wodociągi łazienki, sala zabawowa czytelnia muzyka radjowa fortepian telefon, werandy. Ceny niskie. 17731

Rabka
Pensjonat „Helios“ komfortowy — otwarty cały rok. Piechocka, telefon 70. 2765

POPIERAJMY DROBNY PRZEMYSŁ

Mechanicy

NAPRAWĘ
maszynek do mięsa wykonuje firma Juljan Trepczyński Lwów Dominikańska 9 5284

WARSTATY
specjalne mechaniczne do naprawy samochodów Witold Tranda Lwów, ul. Kołłątaja 1 — telefon 843 5074

Introligatorzy

ZAKŁAD
introligatorski Wł. Romanowskiego ul Sokoła 6. — telef 37-31 wykonuje wszelkie oprawy tak zwyczajne jak i luksusowe solidnie i tanio 5000

Cukiernie

CUKIERNIA
Nowaka L. Sapiehy 15. poleca wyśmienite ciastka po 10 groszy 5183

CUKIERNIA
Zamorskiego Sapiehy 9. — poleca wyśmienite wyroby cukiernicze. 5200

Fryzjerzy

DAMSKI
męski zakład fryzjerski „Winóbgsław“ — W. Kociołek, Zimorowicza 6. 5091

Różni

WĘDLINY
znane z pierwszorzędnej jakości poleca wędliniarnia St. Konopackiego ul. Halicka 18, tel 57 57 5090

KAWA
herbata kakao oraz wszelkie towary kolonialne poleca Jakób Masalko Sapiehy 25. 5165

SKLEP
spożywczy G. Szczerbaniewicz Lwów ul. Szeptyckich 41. 5185

MLECZARNIA
„Niespodzianka“ Sapiehy 37. poleca znakomite objady. 3 dania zł. 1.30, w abon. 1.20. 5195

POMARAŃCZOWE
skórki — czyste — kupuje Cukiernia Warszawska pl. Bernardyński 3 5190

WSZELKIE
roboty kaflarskie uskutecznia solidnie i tanio firma Ludwika Marksa Łyczakowska 15, telefon 82 73 5324

Kuśnierze

PRZERABIAM
wszelkie futra podług najnowszych żurnali. Wytwórnia Futer Józefa Schicka Lwów Hetmańska 8. podwórze). 5298

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Wozaczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92
2244



Ojciec 16-rga dzieci u szewca.
— Niech mi pan zapakuje tę wiązankę...
(Pasquino — Turyn)

CENNIK OGŁOSZEŃ obowiązujący od 1 stycznia 1934

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona . . .	„	800·—
Na dalszych stronach tekstu . . .	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe .	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym . . .	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm. . . .	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm. . .	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo . .	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej

Wydawca i Nacz. Redaktor: Dr. Władysław Świrski. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Mochnackiego 48. Odpowiedzialny red. Marjan Ostrowski.